

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalczy i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 kwietnia b. r. nadać najmiłosiwiej Swojemu nadzwyczajnemu i uppełnomocnionemu ambasadorowi w Petersburgu, Franciszkowi księciu Liechtensteinowi wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy, a ces. i król. rady legacji pierwszej kategorii Janowi margrabiemu Pallaviciniemu krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem odręcznym z dnia 8 maja b. r. zamianować najmiłosiwiej ochmistrza Dworu Jej ces. i król. Wysokości Najd. Cesarzowej-Wdowy Arcyksiężnej Stefani, Leopolda barona Gudenusa, przy równoczesnym uwolnieniu go z tej posady, wielkim łowczym Swojego Najwyższego Dworu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem odręcznym z dnia 8 maja b. r. zamianować najmiłosiwiej podkomorzego, pozastłużbowego majora Edwarda hr. Chołoniewskiego, przy równoczesnym nadaniu mu godności tajnego radcy z uwolnieniem od taksy, wielkim ochmistrem Dworu Jej ces. i król. Wysokości Najd. Cesarzowej-Wdowy Arcyksiężnej Stefani.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 4 maja b. r. nadać najmiłosiwiej rewidentowi rachunkowemu Dyrekcji lasów i domen we Lwowie, Michałowi Pawulskiemu, tytuł radcy rachunkowego z uwolnieniem od taksy.

C. k. Ministerstwo handlu w porozumieniu z Ministerstwem wyznań i oświaty zamianowało Karola Stadtmüllera, c. k. profesora konstrukcyi maszyn w c. k. szkole przemysłowej w Krakowie, komisarzem egzaminacyjnym kandydatów do obsługi i nadzoru kotłów parowych, maszyn parowych starych, lokomotyw i maszyn na statkach parowych w obrębie całego kraju.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Józefa Zieglera z Rzeszowa do Stanisławowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 maja.

Projekt adresu Izby poselskiej do Najw. Tronu, który na dzisiejszym posiedzeniu komisji adresowej przedłożył referent większości tej komisji, hr. Wojciech Dzieduszycki, opiewa jak następuje:

Wasza Cesarska i Królewska Apostolska Mości!

Najmiłosiwszy Panie!

Nowo wybrana Izba poselska spełnia przedewszystkiem radosny obowiązek, wynurzając z najgłębszą czcią najuniżeńsze podziękowanie za łaskawe słowa, któremi Wasza Ces. Mość w Mowie tronowej raczyłeś najłaskawiej powitać Izbę poselską przy rozpoczęciu jej czynności.

Izba trwa w przelanych na nią, a po poprzedniczkach odziedziczonych uczuciach wierności, oddania się i najgłębszego przywiązania dla Waszej Ces. Mości i Najwyższej Dynastji; Izba ma wolę pracować w miarę sił, z zupełnym poświęceniem się dla pomyślności i dobra Monarchji i wszystkich jej ludów.

Wzmocniona przez zastępów wysłanych przez najszersze warstwy ludności, Izba poselska przystąpi do spełnienia swych zadań.

W pierwszym rzędzie uważać będzie Izba za swój obowiązek wnieść pod obrady przedłożenia, odnoszące się do odnowienia ugody z Węgrami. Spodziewamy się, że pełne i spr-

wiedliwe uwzględnienie zdolności wytwórczej obu połów Monarchji uczyni możliwym, iż pożądana w interesie całej Monarchji ugoda, doprowadzi także do zadowolenia sprawiedliwych żądań naszej połowy.

Izba poselską oczekują jednak także inne ważne prace. Jeżeli Izba, spełniając Najwyższe życzenie Waszej Ces. Mości, ma zadań tych dokonać nie tylko wogóle, lecz także bez straty czasu, i jeżeli ma pozostawić dla Sejmów królestw i krajów czas należący się im, a odpowiedni ich znaczeniu, to muszą długie walki wewnętrzne między różnymi narodowościami Austrii ustąpić nareszcie miejsca spokojowi, w myśl wzniosłych intencji Waszej Ces. Mości.

Izba poselska jest głęboko przekonana, że tylko obustronne uznanie historycznych i przyrodzonych praw ludów Austrii może doprowadzić do pokoju narodowościowego we wszystkich królestwach i krajach. Sprawiedliwe przeprowadzenie ustawami zagwarantowanego równouprawnienia wszystkich narodowości w całym życiu politycznym, w szkole i urzędzie, oraz przestrzeganie historycznego prawa i nienaruszalności królestw i krajów, przy zachowaniu realnego węzła, łączącego je ze sobą, są rekojmnią osiągnięcia tego wzniosłego celu.

Izba poselska jest oprócz tego ożywiona nadzieją, iż liczne i ważne zadania będą mogły tylko wtedy być skutecznie i we właściwym czasie dokonane, gdy przeciagającej Radzie państwa się ulży, natomiast, gdy Sejm królestw i krajów, odpowiednio do dawnych tradycyjnich, otrzymają szerszy zakres działania, zwłaszcza, że wobec różnic, istniejących w stosunkach poszczególnych krajów, równe przepisy nie wszędzie zapewnią pomyślny wynik.

Izba poselska, pamiętna wielkiej ważności autonomii królestw i krajów, skorzysta z największą radością ze sposobności, aby dać Sejmom środki materialne do spełnienia ich zadań, przekazując im niektóre z istniejących podatków, albo zapewniając im odpowiedni udział w dochodach podatkowych Państwa.

Jednakowoż do pomyślności królestw i krajów, koniecznej do rozwoju Monarchji, przyczyniłoby się w wysokim stopniu i to także, gdyby dano sposobność do nadania poszczególnym krajom potrzebnego stopnia samodzielności i gdyby ukształtowano ją odpowiednio do rozmaitych potrzeb krajowych, co uprościłoby i ułatwiło urząd administracyjny.

Izba poselska popierać będzie z największym zapałem usiłowania wszystkich ludów, odnoszące się do oświaty, nauki i sztuki; Izba wyraża poważne życzenie, aby szkoła odpowiadała potrzebom rozmaitych krajów i narodów, co osiągnąć można w całej pełni tylko przez rozszerzenie ustawodawczego współdziałania Sejmów. Zgodnie ze słowami Najwyższej Mowy Tronowej, Izba deputowanych przykłada największą wagę do wychowawczego zadania szkoły, tak, aby stworzyła ona podstawę do moralnego i religijnego poglądu na życie, dla prawdziwego dobra młodzieży i dla wykształcenia pokolenia, któreby było w stanie istniejący porządek socyalny rozwijać w duchu sprawiedliwości społecznej, przez pokojowe, wykluczające wszelkie wyroty, prace około reformy.

Tylko przez poważne i etyczne poglądy na cele życiowe, zdoła się rozwiązać szczęśliwie i odpowiednio kwestye socyalne, które objawiają się w naszej dobie, oraz złagodzić przeciwności, istniejące między ekonomicznie silniejszymi a słabszymi.

Oceniając w całej pełni wysoką ważność reform socyalnych zwróci Izba poselska szczególną na nie uwagę, aby przez dalszy w duchu sprawiedliwości rozwój istniejącego porządku socyalnego, podnieść moralne i materialne dobro szerokich warstw ludności, a zwłaszcza, aby zapewnić robotnikowi opiekę w nieszczęśliwej i starości.

Równocześnie żywi Izba poselska poważne pragnienie popierać wszystkie środki, dające do rozwoju rolnictwa, rękodzieł, przemysłu i handlu.

Poważna część ludności królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, znajduje swe utrzymanie w rolnictwie; tem dotkliwiej więc daje się uczuć naszej Monarchji dla całej naszej części świata tak ciężkie przesilenie rolnicze, które w pierwszym rzędzie bytowi i egzystencji stanu włościańskiego zagraża. — Izba poselska zatem zwróci baczną uwagę na to wszystko, co podniesienie tego dla całego Państwa i społeczeństwa tak ważnego stanu i rolnictwa spowodować może. Izba posiada zupełną świadomość, że obok ogólnych środków, które w całym Państwie skutecznie działać mogą, tylko ustawodawstwo krajowe jest powołane do odpowiedniego spełnienia tych wszystkich cywilizacyjnych zadań stosownie do rozmaitych stosunków i potrzeb krajów.

4)

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH we Lwowie.

(1867 — 1897).

(Ciąg dalszy).

— Skąpe to wprawdzie żniwo na czas tak długi — pisał ustępujący w czerwcu 1886 roku zarząd — ale jeżeli się zważy na szczupłość funduszów naszych, na brak poparcia ze strony publiczności, jako też publicystyki tutejszej, możemy z ręką na sercu powiedzieć śmiało, żeśmy uczynili wszystko, co w danych warunkach było możliwe i że na dodatek chęciach pewno nam nie brakło....

Zjednoczenie Towarzystw krakowskiego z lwowskim nastąpiło przedewszystkiem pod wpływem przekonania, że wspólnymi siłami lepiej i skuteczniej działać będzie można w kierunku coraz szerszego rozbudzenia ruchu artystycznego i coraz większego popularyzowania dzieł swojskiej sztuki. Na razie jednak strona materialna owej unii pozostawała nieco do życzenia. Zamknięcie rachunków za rok 1886 nie wykazało bynajmniej tych korzyści, jakich ze zlania Towarzystw się spo-

dziewano. Wzrost kosztów skutkiem transportu dzieł sztuki do Lwowa i napowrót, wynajem lokalu oraz wydatki administracyjne we Lwowie wyniosły tyle, że nadwyżka, spodziewana skutkiem połączenia Towarzystw, równała się niemal zeru. Mimo to zjednoczeni nie oddawali się pesymizmowi w nadziei, że Lwów zdoła w krótkim czasie pozyskać znaczącej liczbę członków, w którym to przewidywaniu utwierdzała dyrekcję pewna zwyżka w rozsprzedaży akcyi w stolicy kraju. Było to naturalnym zresztą następstwem otwarcia nieustającej w naszym mieście wystawy. Dochód z tego źródła osiągnięty wyniósł w ciągu roku 1886 znaczną stosunkowo sumę (1290 zł. 14 ct.), zwłaszcza w porównaniu z Krakowem, rozporządzającym i odpowiedniejszym lokalem wystawowym i znaczną liczbą przejezdnych (w Krakowie dochód z wstępów wyniósł w tym czasie 1554 zł. 62 ct.). Atoli już w roku następnym (1887) wystawa nieustająca postradała znać dla Lwowian urok nowości, dochód z wstępów obniżył się znacznie, (wyniósł 938 zł. 55 ct.) a koszta administracyjne lwowskie, nie przestały obciążać budżetu wspólnego, ukróconego dotkliwie ubytkiem niespodziewanym blisko dwóch tysięcy akcyonariuszów, którą to stratę wytłómaczyć sobie należało ogólnym zastojem w rozmaitych kierunkach pracy, zastojem, wywołanym rozmaitemi kłóskami i niepowodzeniami, w jakie rok ów, groźne wszędzie wywołujący obawy, obfitował. Atoli Towarzystwo, nie zrażone niepowodzeniem, doznaniem w Galicji, postanowiło rozszerzyć zakres swej działalności, tworząc

w 1887 filię poznańską, mającą nawiązać niejako duchowy łącznik między nami a prastarą, najbardziej dziś zagrożoną dzielnicą dawniej Polski. Równocześnie i reprezentacya lwowska czyniła pewne zabiegi, aby wątle dotychczas w Galicji wschodniej zainteresowanie się sztuką o ile możności ożywić i podnieść. Zamierzano mianowicie podczas lata urządzić ruchome wystawy po znaczniejszych miastach prowincjonalnych, jak Przemyśl, Kolumnyja, Stanisławów i Czerniowiec, gdzie dzieła naszych artystów całkiem jeszcze do tej pory nieznanne, słuszne budzić mogły zaciekawienie. Piękny ten zamiar nie doczekał się zrealizowania. Blżej powodów urczywistnienia. Natomiast Lwów w roku 1889, dotychczas przedmiot słusznych utyskiwań dyrekcji centralnej, wykazywał począł zwiększoną frekwencję publiczności na wystawie. Wyłoniła się również po raz pierwszy w tym czasie myśl wystawienia osobnego gmachu dla Towarzystwa w galicyjskiej stolicy a zarówno przychylnie dla instytucji usposobienie wybitniejszych w Radzie miejskiej osobistości jako też gotowość przyjęcia dyrekcji z pomocą w tej mierze, objawiona przez zarząd pewnej, poważnej instytucji miejscowej, pozwalały wnosić, że Lwów zdoła sobie w niedługim czasie odpowiedni dla sztuki narodowej przybytek.

Jeżeli jednak sprawa budowy własnego gmachu nie doczekała się do tej pory urczywistnienia, to reprezentacya lwowska, świeżo obrana w roku 1890 (wiceprezes: ks. Andrzej Lubomirski; członkowie: Władysław

Belza, Jerzy Dunin hr. Borkowski, dr. Żegota Króweżyński, Jan Jatour, Władysław Łozziński, Karol Młodnicki, dr. Ernest Till, Julian Zacharyewicz), niepomniarną Towarzystwu oddała usługę podejmując myśl organizacyi tak zwanej sprzedaży na raty, która umożliwiając artystom natychmiastowe zrealizowanie uzyskanej ceny, dawala równocześnie nabywającemu możliwość wypłacenia tejże w odstępach czasu, jakie sam dla siebie za najdogodniejsze uznał. Cyfra prywatnych zakupów podskoczyła od razu w zdumiewający iscie sposób. Podczas gdy w roku 1889 suma zakupów, poczynionych przez osoby prywatne w Krakowie i we Lwowie, dochodziła zaledwo do wysokości pięciu tysięcy zł., uzyskano z tego samego źródła w ciągu roku następnego sumę trzy razy większą, bo wynoszącą 15.178 zł., (7614 zł. w Krakowie i 7.564 zł. we Lwowie). Równocześnie podwoił się w dwójnasób dochód, uzyskany z wstępów na wystawę, (wyniósł w r. 1890 sumę 6067 zł. 30 ct.) a zasługa tego ożywienia ruchu artystycznego w naszym mieście przypadła w znacznej części kierownikom reprezentacyi lwowskiej, zwłaszcza dyrektorowi referentowi Władysławowi Łozzińskiemu tudzież jego zastępcy, Władysławowi Belzie, za co dyrekcya obu tym panom najszczerze wyraziła dzięki, w publicznem, dorocznem sprawozdaniu.

(Dokończenie nastąpi).

Stanisław Schnür-Peplowski.

Izba poselska pragnie przyjść z pomocą także mocno zagrożonemu stanowi rzemieślniczemu przez rewizję ustawy przemysłowej, rozszerzenie zawodowego wykształcenia, oraz popieranie i wspomaganie Stowarzyszeń zawodowych.

Izba poselska w zupełnej zgodności ze słowami Majwyższej Mowy Tronowej, uważa prąd emigracyjny, spowodowany ekonomiczną potrzebą, a objawiający się w poszczególnych krajach Monarchii, za zjawisko pierwszorzędno znaczenia, w skutek czego zwróci baczną uwagę na projekty prawne, kwestyi tej dotyczące.

Wiele urzędów, pochodzących z dawniejszych czasów, tak w administracji, jakoteż w dziedzinie podatków i należności, dotyka szczególnie tylko uboższe warstwy ludności.

Izba poselska powita z radością wszystkie projekty, dotyczące się odpowiedniej potrzebom chwili zmiany tych stosunków; Izba jest bowiem przekonana, że nader ważną potrzebą Państwa i społeczeństwa jest wytworzenie zupełnie jasnego pojęcia o tych wszystkich gałęziach prawodawstwa, które wkraczają we wszystkie stosunki życia społecznego.

Izba żywi pragnienie, aby zgodnie z kierowniczymi zasadami reformy podatkowej, ciężary państwowe były w ten sposób rozdzielone, iżby ekonomicznie słabsi, mieli przy pilności ułatwione osiągnięcie dobrobytu, przez co byłby zapewniony i utrwalony socjalny pokój. Szczególniej musi Izba z naciskiem zaznaczyć potrzebę reformy ustawodawstwa o należnościach skarbowych, powziętej w myśl niejednokrotnych uchwał, jakoteż konieczność, ze względów słuszności nieuniknionej, odszkodowania gmin za ich udział w spełnianiu zadań, przekazanych im przez Państwo.

Budowa nowych dróg wodnych, popieranie żeglugi śródlądowej, regulacja rzek, rozwój komunikacji morskiej dla naszego eksportu, przyspieszenie budowy sieci kolejowej, wspieranie kolei lokalnych, dalsze upadźnienie linii kolejowych w tym celu, aby je oddać na usługi powszechnego dobra, troska o racjonalne taryfy, oto środki, które okazały się zbawienne zarówno dla rolnictwa, jak dla rzemiosła, przemysłu i handlu, a szczególnie podniosły stanowczo zdolność wywozową rodzimych produktów. Takie popieranie i dalszy rozwój pracy około melioracji i ubezpieczeń, wywrze korzystny wpływ na nasze ekonomiczne stosunki.

Na czasie jest również zastosowana do potrzeb reforma sądownictwa. Reformy, wymagają zarówno ustawy karna, jak ustawa prasowa, zarówno postępowanie w sprawach niespornych, jak w pierwszym rzędzie postępowanie spadkowe. Trzeba dać ludności możliwość załatwiania drobnych sporów prawnych nierozwlekłe, a według słuszności.

Strzeżenie praw wewnątrz kraju jest jednym z najsłabszych i najistotniejszych zadań każdego ustroju państwowego; atoli państwo nie może spełnić tego wzniesłego powołania, gdy jego zbrojna siła nie nakazuje szacunku każdemu przeciwnikowi. Izba zatem, uwzględniając krytyczne ekonomiczne stosunki i znaczne ciężary podatkowe ludności, gotowa jest sprawy armii oteńczyć największą pieczę. Izba nie lekceważy potrzeby opracowania ustawy o strzeżeniu tajemnicy wojskowej i chętnie

przystąpi do utworzenia reformy przestarzałej procedury wojskowej.

Ważną Cesarzowej Mości, wspaniałomyślnemu i ukochanemu Opiekunowi pokoju w Europie, zawdzięczają ludy Monarchii radość ufność, że żagiew wojny nie zniszczy rozkwitu kultury. Izba poselska jest ożywiona nadzieją, że po pokojowym zwrocie, jaki obecnie zaszedł w sprawach wschodnich, powiedzie się z pomocą Bożą Waszej Cesarzowej Mości i Jego Rządowi połączyć wszystkie na półwyspie Bałkańskim interesowane mocarstwa dla utrzymania pokoju, jak niemniej w trosce o chrześcijańską ludność w prowincjach tureckich.

Wasza Ces. i Król. Apostolska Mości! Silna mądrością swojego Cesarza i Króla, ofiarnością ludów, potęgą i walecznością zbrojnej siły, jakoteż poczuciem prawa, będzie nasza Monarchia zawsze wśród europejskich ludów potężną ostoją pokoju. Każdej chwili gotowi do patriotycznych ofiar, błagamy Boga Wszechmogącego, aby naszego Cesarza i Króla, jako Obróncę prawa wewnątrz i zewnątrz Państwa, jako łaskawego i sprawiedliwego Władcę i Ojca wszystkich ludów, długie jeszcze lata strzegł nam, ochraniał i błogosławił!

Wojna grecko-turecka.

Rokowania pokojowe.

W. Porta przesłała w nocy z 15 na 16 b. m. odpowiedź na propozycję mocarstw co do podjęcia pośrednictwa. Oświadcza ona, że gotowa jest zgodzić się na zaniechanie działań wojennych i zawarcie pokoju pod następującymi warunkami: Zapłacenie 10 milionów funtów odszkodowania wojennego; przywrócenie dawnej granicy grecko-tureckiej; odnowienie traktatu mocą którego greccy poddani byłiby w Turcyi traktowani na podstawie prawa mędzynarodowego; zawarcie konwencji kartelowej co do wydawania pospolitych zbrodniarzy; oddanie zatok Volo i Prevesa dla zwykłego ruchu a to już z chwilą rozpoczęcia zawieszenia broni.

W kołach ambasadorskich sądzą, iż nowa akcja zaczepna Greków w Epirze wpłynęła na to, że Porta postawiła tak wygórowane warunki. Ogólnem jest jednak zdanie, że Turcyja odpowiednio je obniży.

Z Wiednia piszą do berlińskiej *Post*, że mocarstwa gotowe są popierać tylko żądanie odszkodowania wojennego i uregulowanie granicy.

Times ostrzega Turcyję, aby nie igrała z cierpliwością mocarstw. Przyjazne i szybkie współdziałanie z mocarstwami, celem zakończenia wojny, postawienie łagodnych warunków pokoju i lojalne zgodzenie się na organizację, jaką mocarstwa zamierzają nadać Krecie, byłoby ze strony sultana najrozsądniejszą polityką, leżącą we własnym interesie Turcyi.

Z placu boju.

Plan operacyjny sztabu generalnego wojsk tureckich w Tessalii ma w tej chwili głównie na oku wyparcie Greków z linii strategicznej Domokos i zajęcie jej ile możności w jak naj-

krótszym czasie. W Domokos oczekuje ataku tureckiego armia, którą obliczają na 20—25 000 ludzi. Operacyom wojennym, jak tłumaczy się Edhem basza, przeszkadza bardzo ciągła ślota, pomimo to można spodziewać się każdej godziny stoczenia walnej bitwy. Podobno już w sobotę zetknęły się przednie strażnice tureckie z oddziałami greckimi, przyczem Grecy mieli ponieść znaczne straty. Kilka świeżych batalionów przybyło do Laryssy, w celu wzmocnienia armii tureckiej.

W obec zarzutów, podnoszonych przeciw kierownictwu armii greckiej, prezes gabinetu Rallis ogłasza, że pod Farsalą przeciw 65.000 Turkom stało tylko 22.000 Greków. Turcy mieli prócz tego trzy razy tyle dział w ogniu, niż Grecy. Gdyby armia grecka nie cofnęła się, byłaby obsaczona zupełnie. Dlatego rząd pochwała zachowanie się następcy tronu i odwrót jego do Domokos, uskuteczony w porę. Natomiast rząd polecił mu bronić bezwzględnie tej pozycji.

Wojska greckie w Epirze otrzymały rozkaz rozpoczęcia forsownego marszu na Janinę. Preweza jest bombardowaną od strony morza i lądu.

Rząd grecki wystosował do reprezentantów mocarstw notę, w której odpowiedzialność za operacje w Epirze składa na armię turecką, zamierzającą uderzyć na Artę. Rząd grecki oświadcza, iż armia rozwinęła tylko tę akcję, jaką ze względu na obronę terytorium greckiego przedsięwzięć musiała.

Wedle depeszy z Aten, pod Griwos (miejscowość nad zatoką Artą) walczyli Grecy zwycięsko i obsadzili kilka wzgórz, zdobytych na Turkach. Greckie wojsko straciło 440 ludzi w zabitych i rannych; w tej liczbie 30 oficerów.

Pułkownik Smoleński wydalil ze swego obozu wszystkich ochotników, (Włochów), motywując to tem, iż pobyt ich oddziaływa demoralizująco na wojska regularne.

Z Aten dalej telegrafują pod dniem 15 b. m.: Wedle prywatnej depeszy Turcy w Prewezie wysłali tamtejszego greckiego arcybiskupa i pięciu notablów do dowódcy kierującego oblężeniem tego miasta z oświadczeniem, że gotowi są poddać się.

Eskadra wschodnia schwytała w zatoce salonickiej kilka statków tureckich i zburiła kulami działowymi obóz turecki pod Leptokaria. Wojsko znajdujące się w tym obozie w sile 600 ludzi, pierzchnęło w nieładzie.

Wszystkie wieś w okolicy Farsali spały wojska tureckie.

Dnia 15 b. m. przybyło do Aten 500 szeregowców i 20 oficerów z Krety. Ludność witała ich owacyjnie.

Z Konstantynopola nadechodzą pod dniem 15 b. m. następujące telegraficzne wiadomości:

Edhem basza otrzymał w dniach ostatnich rozkazy, aby przyspieszył ile możności swoje operacje i zajął Domokos. Słychać, że Edhem w ten sposób odciął kolumnę Smoleńskiego, że nie pozostaje jej obecnie nie innego jak stoczyć walną bitwę, lub schronić się na pokład okrętów greckich.

Rząd turecki zawiązał rokowania w sprawie szybkiej dostawy 50 milionów naboju karabinowych i nowych karabinów systemu Mausera.

Trade sultańskie zarządza, że tylko ciężko ranni żołnierze mają być przewożeni do Konstantynopola.

Dzienniki tureckie, donosząc o organizacji administracji i urzędów cłowych tureckich w Tessalii, podają, że zamianowano także urzędników cłowych na dawnej granicy z przed 1881 roku.

Dwie komisje, pod przewodnictwem walich z Saloniki i Monastyru, zajęte są organizacją żandarmeryi tureckiej dla Tessalii.

Sprawa kretańska.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Londynu, iż obecnie odbywa się żywa wymiana zdań pomiędzy gabinetami mocarstw co do sposobu zniesienia blokady Krety, które ma nastąpić bezzwłocznie po zawarciu zawieszenia broni pomiędzy Turcyją i Grecyją. Równocześnie z wojskiem greckim opuszczają wyspę także ochotnicy greccy, których liczba wynosi około 1.200. Z zagranicznych ochotników w liczbie co najwyżej 80 przybyło już około 60 do Aten. Między nimi znajduje się 32 włoskich poddanych.

Dzienniki berlińskie ostrzegają mocarstwa, aby nie traktowały odtąd przywódców kretańskich, jako stronę wojującą, co by tylko mogło podwyższyć ich opór i wogóle doradzają, aby sprawę kretańską załatwiono w jak najkrótszym czasie.

Nowela pruska do ustawy o stowarzyszeniach.

Dzisiaj rozpoczyna się w Izbie deputowanych Sejmu pruskiego pierwsze czytanie wniesionej przed kilkoma dniami noweli do ustawy o stowarzyszeniach i zebraniach publicznych. Zmiany jakie zaprowadza nowela w tej ustawie nie zadowalają, z wyjątkiem konserwatystów, żadnego ze stronnictw. Wprawdzie książę Hohenlohe dotrzymał słowa: paragraf, zabraniający stowarzyszeniom łączyć się pomiędzy sobą, zniesiono, ale natomiast dodano pięć innych, nadających policji tak szerokie pełnomocnictwa, że prawo stowarzyszania się i zgromadzeń staje się wprost iluzorycznym.

W motywach dołączonych do noweli powiedziano: „Praktyka wykazała, że na podstawie wydanej jeszcze w r. 1850 i do dzisiaj obowiązującej ustawy nie można skutecznie ścigać i powstrzymać nadużyć, mianowicie w obec ogromnego wzrostu i rozwoju towarzystw i życia publicznego. Potrzeba wzmocnienia środków obrony przysługujących państwu i jego organom okazuje się konieczna ze względu na wzrost propagandy antypaństwowej i antyspołecznej.

Nadto brak dotąd obowiązujących w ustawie przepisów umożliwiających zamykanie towarzystw, którym wprawdzie nie można dowiedzieć, że naruszają prawa karne, które jednak nadużywają swobody stowarzyszania się, przez co zagrażają bezpieczeństwu publicznemu lub publicznemu pokojowi.

Cierpi na tem powaga państwa, obniża się poczucie prawa w ludzie, który nie może

11)

HISTORIA SABINY.

(Z francuskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

Myślałam, że zemdleję i straciłam głowę, wyobrażając sobie, że musiałam słyszeć, nawet przez tyle okryć, jakie miałam na sobie, przyspieszone uderzenia mego serca.

— Znajduję, że jest cudowny — dodał — wracając do przerwanej wątku rozmowy.

— Nie jest to zupełnie zdanie Edyty, która sądzi, że wypada mi długo jeszcze pracować, aby wygładzić mój głos.

— Zapewne, musi pani jeszcze pracować, ale powtarzam swoje: instrument posiada pani cudowny. Strzeż się pani sądu ludzi, którzy nie posiadają wrodzonych talentów, mają tylko naukę i z tej przyczyny naukę na pierwszym planie stawiają.

— Och! pan nie zna Edyty! ona taka skromna, taka zdolna do zapała...

— Zapewne, miła i dobra...

— I taka nieszczęśliwa, biedna Edyta! — dodałam z przekonaniem.

— Nieszczęśliwa?... pani Tracy?...

— Wielki Boże! czyż pan tego nie znajduje?

— Wcale nie; uwolniła się od meża.

— To potwór... Znałeś go pan?

— Człowiek nieznośny, ale już tak dawno, jak minęły te wszystkie historie!

— Gdyby nawet jeszcze dawniej było!... Zawsze jest przecie związana, niewolnica!... — odrzekłam z zapałem.

— Och! — odpowiedział pan de Mareuil tonem, którego obojętność mnie zraziła, więzy nie są tak bardzo ciężkie... Chce pani przeciąć tę uliczkę?

Czego chciała, to przeciąć tę rozmowę...

— Niegodna, niegodziwa przyjaciółko! pomyślałam sobie, zła na siebie samą i na pewną wewnętrzną radość, której opanować nie mogłam pomimo wszelkich usiłowań — zadowolona jesteś, że okazał się dla niej zimnym, że ją prawie zgnił!

Bo też zdawało mi się, że mam dowód bezpodstawności mych podejrzeń. Zapewne, że nigdy ani na myśl mi nie przyszło, żeby Edyta mogła kogo wyróżniać oprócz Rogiera, ale zdawało mi się niepodobniństwem, żeby wszyscy nie byli w niej zakochani. A przecież nie! on nie był zakochany! inaczej, czyż byłby się o niej wyrażał w ten sposób? Zakochani nie widzą żadnych wad w przedmiocie swojej miłości, a cóż dopiero, żeby je mieli wyszukiwać? Takie było przynajmniej moje przekonanie, jako mało doświadczonej pod tym względem.

W kilka minut potem byliśmy przed bramą mego mieszkania i Jakób zamieniał ze mną przyjacielskie *shake-hands*, dając mi wesoło *rendez-vous* na przyszlą slizgawicę. Spojrzałam, przy świetle latarni na oczy jego, błyszczące pod rondem kapelusza, na usmiech ust pod ciemnym wąsem; wydał mi się piękny, choć prawdę mówiąc widać było dokładnie tylko nos jego, nieco za duży i który z powodu zimna trochę poczerwieniał.

IV.

Moja rodzina przyjęła mnie z takim wzruszeniem, jak gdybym co najmniej przeżyła Berezynę. Co do nich, wrócili wszyscy cało i zdrowo do domu; Jerzy, wyszedłszy podczas przerwy na bulwar, zobaczył, że Paryż zamienił się w jedną ogromną slizgawkę, wrócił zdać relację rodzinie i nie czekając końca przedstawienia, powrócono do domu w dwóch fiakrach, których w godzinę potem może nie można było znaleźć. Mój szwagier miał tylko jedną myśl, przeszkodzić, aby konie jego nie puściły się w drogę po nich, do teatru i nie naraziły swoich szacownych nóg. Mama najwięcej troszczyła się o swoją córkę, zabłąkaną wśród lodów, a wyobraźnia jej nie mogła pojąć tego, co jej poddawano, że po prostu Edyta musiała zatrzymać mnie na noc. Biedny mój ojciec miał więc już iść na moje poszukiwanie, gdy nagle wszedłam z wszystkimi przyborami, które według orzeczenia Jerzego uczyniłyby mnie nie do poznania nawet na maskowym balu.

— Mówiłam dobrze, iż ona zechce koniecznie wrócić! — zawołała mama, zawsze zadowolona, gdy miała słuszność.

Potem rzuciła się na mnie i zaczęła gwałtownie całować.

— Jakżeś sobie poradziła, biedne dziecko?

— Wróciłam z wielką łatwością, z Prudencją, pod opieką pana de Mareuil.

Brwi mamy zmarszczyły się nieznacznie.

— Pan de Mareuil?... Ten młody człowiek, który czasami przychodzi grywać z Edytą?

— Och! to nie jest już młody człowiek! — zawołałam. — Zresztą, nie miałam wyboru. Był właśnie obecny i tak uprzejmie ofiarował się odprowadzić mnie...

Ale mówiąc, czułam, że się rumienię.

— Mareuil? — rzekł mój ojciec. — Spotykałem dawniej hrabiego de Mareuil, wielkiego światowca. Byłem także młody w tych czasach i jeżeli ten, o którym mówię, istnieje jeszcze, mielibyśmy nie jedno wspólne z nim wspomnienie...

— Od opowiadania których zwalniamy ciebie tutaj! — przerwała mama.

— Mareuil! — powtórzył Jerzy. — Jakaś de Mareuil? Należy do mego klubu.

— Nie, należy do Jockey-Clubu.

— Ale także do Sporting. Sprytny chłopiec... trochę oryginalny... piękny majątek... zamek historyczny... a stajnia, polowania...

Mój brat skończył myśl swoją ruchem pełnym zachwyty.

— Hm! — odezwała się mama — wszystko to bardzo piękne. Znajduję jednak trochę oryginalnym, że...

— Slizgawica wszystko tłumaczy — rzekł mój ojciec. — Trzeba będzie napisać do tego pana, aby mu podziękować.

— Uczynię to, mój drogi, ale z pewną miarą.

Mama przycisk położyła na tych słowach. Rozumiałam tak dobrze jej myśli! Od chwili, kiedy przestałam być dzieckiem, mężczyźni dla niej dzielą się na dwie kategorie: na partye znośne i na takie, o których się nie powinno marzyć. Otóż, widocznie pan de Mareuil należał do tej drugiej kategorii: nadto bogaty, nadto wysoko urodzony, za świetny swoją socjalną pozycyją. Co do nas, jesteśmy dobrą szlachetą ze starej rodziny, ale ze sfery urzędniczej. Mój ojciec, radca Izby obrachunkowej, podobny jest każdym rysem do całej seryi portretów naszych przodków w perukach i togach urzędowych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dotychczas zachowywał się zawsze spokojnie i zdradzał pewne usposobienie melancholijne, tak, że nikt nie przypuszczał, iż dostanie nagłe szału. Zamachu dokonał z pewną premedytacją; mianowicie ukradł podczas obiadu łyżkę, odłamał dolną, szeroką jej część i rączkę na kamieniu wyostrzył w ten sposób, że tworzyła rodzaj sztyletu. Z tym to sztyletem rzucił się na dr. Czeczot. Rana jest głęboka, ale nie przedstawia niebezpieczeństwa. Dr. Józef Czeczot jest bardzo szanowany w Petersburgu, a żona jego znana z dobroczynnej działalności.

— O katastrofie kolejowej w Rosyji, o której doniosły już telegramy, podaje *Now. Wrem.* bliższe szczegóły. W dniu 13 b. m. rozbił się na kolei pskowsko-ryskiej pociąg wojskowy w pobliżu stacji Wałk, w kierunku Jurjewa, na niskim nasypie, pomiędzy dwoma wykopami. Rozbite nastąpiło podczas silnej burzy z ulewą, która spowodowała podmycie i zalanie plantu. Nagromadzona woda stała tak wysoko, że żołnierze, którzy wyskoczyli z wagonów, tonęli. Parowóz i tender, które zeskoczyły z szyn, stoją z boku plantu. Rozbitych jest 15 przysposobionych do przewozu krytych wagonów z pakunkami, dwie platformy i dwa wagony II kl. Wszystko to zbite w jedną masę na plancie na przestrzeni 38 sążni. Rannych jest około 93 ludzi, których przewieziono do Jurjewa i pomieszczone w klinice. Ciał zabitych przewieziono dotychczas do Jurjewa 24. Nadto pod zgliszczami, według obliczenia dowódcy pułku, znajduje się jeszcze około 30 ciał.

— Dobrowolni męczennicy. Niedaleko Tyraspolu, nad Dniestrem, była bogata wieś starowierców i potajemny ich klasztor. W grudniu r. z. — jak donosi *Pict. Listok* — na wieś o bliskim końcu świata i zarządzonym na styczni spisie ludności, pewna część rokoszników postanowiła umrzeć dla Chrystusa. Dobrowolni męczennicy, między którymi były kobiety, a nawet małe dzieci, jedno dwuletnie, a drugie dwumiesięczne, ukryli się w piwnicy, gdzie ich żywcem zamurował rokosznik Kowalew. Obecnie władze piwnicę tę znalazły i wydobyły 9 trupów, ale mówią, że w innym miejscu zostało pogrzebanych jeszcze 8 osób. Cała wieś rozbiegła się po świecie i teraz niewiadomo, ilu ludzi istotnie poniosło tę śmierć okropną.

Notatki literacko-artystyczne.

Teatr Burgu we Lwowie. W sobotę odbyło się pierwsze przedstawienie artystów Burgu we Lwowie. Zbiorowe gościnne występy artystów, należących do składu jednej z najpierwszych, a pod niektórymi względami do pierwszej na świecie sceny, posiadają niezawodnie doniosłe artystyczne znaczenie. Dla osób bowiem, które nie miały sposobności bywania w teatrze Burgu, stanowią one prawdziwą i wielce pożądaną nowość, dla innych zaś, znających już dokładnie nadworną scenę wiedeńską, są nadzwyczaj miłym przypomnieniem, z którym łączy się tyle chwil pełnych uroku.

Sobotnie przedstawienie rozpoczęło się wielką sceną audyencyi z „Natana“, owego wspaniałego dramatycznego poematu, napisanego przez Lessinga w obronie tolerancji religijnej i miłości bliźniego. Natana grywają obecnie w Wiedniu naprzemian dwaj weterani sceny niemieckiej Sonenthal i Lewiński. Pierwszy wkłada w przedstawioną postać więcej miękkości i uczucia, drugi za to jest więcej charakterystyczny i posiada więcej siły. W pojęciu roli Natana, jak zresztą we wszystkich innych, przeważa u Lewińskiego refleksja. P. Lewiński obdarzony jest przy tem w najwyższym stopniu darem przepięknej, jasnej i dobitnej wymowy; zdaniem ogółu jest on bez zaprzeczenia najpiękniejszym mówcą w teatrze niemieckim; to też klasyczne opowiadanie o trzech pierścieniach, wygłoszone z wyborną plastyką deklamacyjną przez takiego mistrza słów a, wywarło na słuchaczach potężne i głębokie wrażenie, które się objawiło burzą oklasków. Pan Lewiński po Baumeistrze jest obecnie najstarszym członkiem Burgu; wystąpił on na jego deskach w r. 1858, a zatem lat temu prawie 40; debiutował w roli Franciszka Moora w „Zbójcach“, następnie grał Wurma i Claviga Göthego. Ówczesny dyrektor Laube, znakomity i wyborny znawca talentów młodych, natychmiast go zaangażował; przez ten długi szereg lat p. Lewiński wyrabiał się coraz bardziej i wznosząc się coraz wyżej, za rządów sześciu kolejno po sobie następujących dyrektorów, stał zawsze w pierwszym rzędzie na wyłomie, nie ustając nigdy w żelaznej pracy, jako wzór sumiennego, uczciwego, wykształconego i znakomitego artysty i człowieka. W „Intrydze i miłości“, której trzy akty nastąpiły po fragmentach z „Natana“, grał Wurma. Pan Lewiński nie robi z niego potwora pod względem zewnętrznej charakterystyki, ale grą pełną ekspresyjną tragicznej przepięknie maluje jego podłą duszę z całym jej cynizmem i przewrotnością; jest to doskonałe studium psychologiczne. Na zakończenie odegrał wspaniałe p. Lewiński wielką scenę ostatniego aktu „Zbójców“.

W „Intrydze i miłości“ p. Reimers zdobył sobie szturmem serca i łaski publiczności swoją urodą i sympatyczną powierzchownością, oraz grą

pełną szczerą namiętności, prawdziwego ognia i młodzieńczego zapału. Jako Ferdynand porwał publiczność niezwykle temperamentem, trzymany jednak zawsze w korbach artystycznej miary. P. Reimers, który zaledwo od lat kilku należy do sceny Burgu, jest już dzisiaj jej pierwszym kochankiem. Zaszczycy to niemały, usprawni wiedliwiony jednak zupełnie talentem artysty. Ludwiką była pani Hruby, która te rolę w Wiedniu grywa na przemian z panną Reinhold. Rola Ludwiki nadzwyczaj przypada do indywidualności pani Hruby i do jej zewnętrznych warunków; jest ona bowiem niezwykle piękna, posiada głos melodyjny i dźwięczny a przy tem wiele prawdziwego uczucia. Ludwika w jej interpretacji jest też śliczną postacią, owianą czarem poezji.

Pani Lewiński, znana dawniej zaszczytnie jako panna Precheisen, wystąpiła w roli lady Milford, którą odegrała z wielką sceniczną rutyną, trafnym pojęciem i wytwornością. Rola starożytnego muzykanta Müllera należy do najświetniejszych w niemieckim repertoarze; grywał ją niegdyś wielki Anchtitz, później inni, jak Förster i t. d., od lat kilku gra ją genialnie Baumeister. We Lwowie grał Müllera p. Römpler, a trzymając się chwalebnie świetnych wzorów, stworzył żywą, naturalną i prawdziwą figurę. Poprawnym prezydentem był p. Engels, młody adept sztuki dramatycznej, posiadający dużo inteligencji i wykształcenia i mający przed sobą przyszłość. Nie godzi się zapomnieć dawniej znajomej, pani Wahlbeck, która przeszedłszy obecnie do ról matek, była doskonałą Müllerową. Wyborny wreszcie p. Witte (Kalb) i p. Tressler, jako stary służyący, uzupełniali wzorową całość.

Licznie zebrana publiczność nader życzliwie przyjmowała gości wiedeńskich, darząc ich po każdej scenie, po każdym akcie rzęsyimi oklaskami i wywołując ich po kilka razy. P. Lewińskiemu ofiarowano wspaniałą wieniec z dębowych liści.

Dzisiaj „Faust“ Göthego.

Kazimierz Skrzyński.

Koncert. Ku uczczeniu dziesiątej rocznicy założenia Towarzystwa śpiewackiego „Echo“ odbył się wczoraj koncert tegoż Towarzystwa, na którym po raz pierwszy odśpiewano utwory, uwiecznione nagrodą na konkursie przez „Echo“ rozpisany. Pierwszą nagrodę otrzymał utwór St. Niewiadomskiego „Grób Wikinga“, drugą M. Biernackiego „Pieśń zbójcka“, zaszczytnie odznaczone zaś zostały Sokołowskiego „Paź królowej“, Waltera „Hej pójdziemy dziewczyno“ i Kuczkiewicza „Serenada“.

Wszystkie utwory, których szczegółową ocenę zastrzegamy osobnemu sprawozdaniu, miały wielkie powodzenie, największe jednak Niewiadomskiego „Grób Wikinga“ i Sokołowskiego „Paź królowej“. Obu autorów wywołała publiczność po kilkakroć, a Niewiadomskiemu wręczono wieniec laurowy.

Program był urozmaicony pięknym śpiewem dr. Czernego i p. Szymańskiego, artysty opery, z których pierwszy z właściwą sobie inteligencją odśpiewał „Am Meere“ Schuberta i „Żółty kwiatek“ Niewiadomskiego, drugi wykonał cały zasób swego pięknego głosu i muzycznej interpretacji w „Barcaroli“ z Ponchiello „Giocondy“. Wczoraj zagał pełnym polotu przemówieniem prezes „Echa“, p. Laskowicki, podnosząc kierunek i dążności patriotyczne „Echa“, które około rozwoju pieśni polskiej tak znaczne położyło zasługi.

Piątkowy obchód św. Wojciecha dał nam sposobność usłyszenia po dłuższej przerwie oratorium „Śluby Jana Kazimierza“ Soltysa. Wykonanie tego oratorium przez „Lutnię“ było staranne, acz w obsadzie głosów choralnych znaczne były luki. Bardzo ładnie brzmiały alty, z solistów na poehlebną wzmiankę zasłużyli pp. dr. Szulistański i Niżankowski. Br.

Jubileusz Sienkiewicza. Słowo warszawskie pisze:

„W roku bieżącym, jak wiadomo, przypada 25-letnia rocznica powieściopisarskiej działalności Henryka Sienkiewicza. Przygotowaniem obchodu tego jubileuszu zajęło się grono osób, z pomiędzy których p. Luceyan Wrotnowski otrzymał i komunikuje nam obecnie, z prośbą o zamieszczenie, następujące pismo Henryka Sienkiewicza:

Dnia 9 kwietnia 1897.

Szanowny Panie!

Dowiaduję się, że Szanowny Pan stoisz na czele życzliwego mi grona osób, które zamierza zająć się obchodem rocznicy mojej dwudziesto-pięcioletniej pracy pisarskiej. Dziękuję wam całym sercem i pozostaję na zawsze wdzięcznym. Pozwólcie jednak powiedzieć sobie, że jest to czas Mickiewiczowski, w którym wszystkie nasze siły i środki powinniśmy poświęcić sprawie pomnika dla największego naszego poety. Jeżeli będzie mi dano doprowadzić tę sprawę do szczęśliwego końca, będzie to zarazem najwyższą nagrodą mojej 25-letniej pracy na niwie literatury polskiej. Tymczasem nie chciałbym, by wasza energia, wasza gorliwość i zaradność rozpraszają się w rozmaitych kierunkach i dlatego proszę najusilniej o zaniechanie aż do ukończenia sprawy pomnika wszelkich zabiegów, mających na celu moją osobę.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

Henryk Sienkiewicz.

Henryk Sienkiewicz, który pobyt swój w Warszawie przedłużył o kilka tygodni z powodu zajęć, jakie mu nastręczyła sprawa budowy pomnika Mickiewicza, wyjechał w piątek wieczorem do Parc St. Maur pod Paryżem, gdzie po kilkudniowym odpoczynku w willi swego przyjaciela dr. Brunona Abakanowicza, rozpocznie pisać dalszy ciąg „Kryżaków“. W połowie czerwca Sienkiewicz uda się do Ragaz w Szwajcaryi, lato zamierza spędzić z dziećmi w Zakopanem.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

W poniedziałek drugie przedstawienie artystów nadwornego teatru w Wiedniu „Faust“, tragedia w 5 aktach Goethego.

We wtorek trzecie i ostatnie przedstawienie artystów teatru nadw. w Wiedniu „Ciernista droga“, dramat w 4 aktach Filipiego.

Posiedzenie publiczne Akademii Umiejętności.

Przemówienie zastępcy Protektora krakowskiej Akademii Umiejętności JE. dr. Juliana Dunajewskiego, którem zagał sobotnie publiczne posiedzenie Akademii, opiewało:

Szanowni Członkowie Akademii Umiejętności! Na wstępie dzisiejszego posiedzenia zwraca się zapewne myśl wszystkich szan. panów, ku ciężkiej i bolesnej stracie, którą Akademia poniosła przez zgon swego długoletniego Protektora s. p. Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika.

Od samego założenia naszej Instytucji, aż do zgonu swego, s. p. Arcyksiężę Protektor, był dla niej zawsze najłaskawszym opiekunem, najdzielniejszym orędownikiem jej spraw, gorącym miłośnikiem zadań cywilizacyjnych, przez Akademię podjętych.

We wdzięcznej też Akademia zachowa pamięć nieodżałowanego swego pierwszego Protektora.

Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan raczył nam dać nowy dowód Szej Najwyższej troskliwości, mianując w miejsce zmarłego Arcyksięcia Karola Ludwika, Jego najstarszego Syna, Jego Cesarzką i Królewską Wysokość Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Protektorem naszej Akademii.

Pełne najłaskawszej życzliwości słowa, które Najdostojniejszy Arcyksiężę-Protektor odpowiedzieć raczył na hołd powitania, złożony Mu przez Zarząd Akademii, są dla niej rękojmnią, że i w przyszłości dozna tej samej, co dotąd opieki dla swych spraw i poparcia swej pracy naukowej.

Sprawozdanie z ubiegłego roku nowym jest dowodem nieustannej waszej, szanowni Panowie, gorliwości w przysparzaniu społeczeństwu skarbow wiedzy, zdobywanych przez was w drodze spokojnej i wytrwałej pracy. Nawet z daleka patrzącemu na nią nasuwa się życzenie, aby ten spokój i wytrwałość w pracy stały się przykładem, przyswiecającym innym kolom na rozległym polu pracy społecznej. Nasuwa się życzenie, aby wszędzie zdołano pojąć i przeprowadzić przewodnią waszą panowie myśl, iż pracuje się nie tylko dla natychmiastowych pożytków, ale także dla korzyści, jakie praca nasza przynosi późniejszym dopiero pokoleniom.

Niedoświadczony to robotnik, który zawsze chce sam owoce swojej pracy zbierać i nie jest dojrzałym do społeczeństwo, którego pracownicy nie zdają sobie jasnej sprawy z tego, iż trudy ich w dalekiej nieraz przyszłości mogą przynieść dopiero plony. Przecież sami pełną miarą korzystają z owoców nagromadzonych pracą długiego szeregu pokoleń. Powinni więc wobec tego pamiętać, iż mają obowiązek przekazać następcom swoim otrzymane od poprzedników dziedzictwo nie tylko w całości, ale także pomnożone nowymi zdobyczami.

W tym właśnie względzie łączność pracy naukowej pomiędzy następującymi po sobie generacjami jest podniosłym i godnym naśladowania przykładem. W końcu oświadczył mowa, że z polecenia i w zastępstwie Jego Cesarzkiej i Królewskiej Wysokości, Najdostojniejszego Arcyksięcia Protektora otwiera posiedzenie.

Następnie przemówił prezes Akademii Stanisław hr. Tarnowski:

Słusznie rzekł Ekscelencyjo, że rok ubiegły zostawił Akademii smutną po sobie pamiętkę. Śmierć Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika jest dla niej ciężką stratą i szczerą boleścią. Miała ona w zmarłym nie tytularnego tylko protektora, ale prawdziwego, bardzo łaskawego i czynnego Opiekuna. Od pierwszej chwili założenia Akademii aż do ostatnich miesięcy życia Arcyksięcia nie było sprawy, tyczącej się dobra tej instytucji, która polecona przez nas Jego uwadze i opiece, nie byłaby doznała z Jego strony rzetelnej, gorliwej pomocy. Czy chodziło o poprawę materialnego położenia Akademii czy o potrzebne zmiany w jej statucie, czy o zatwierdzenie członków zagranicznych,

czy o rozszerzenie naszej działalności na stację naukową Paryżu, nie zdarzyło się nigdy, żeby ten Najdostojniejszy Protektor nie był użył całego wpływu, jaki mu dawało wielkie stanowisko i osobista powaga, na rzecz tej sprawy, którą brał do serca prawdziwie, a załatwiał gorliwie, szybko i zazwyczaj skutecznie. Chciał być naprawdę tem, czem go Brat i Cesarz Jego zrobił, Opiekunem; chciał być nim z rzeczy, nie z imienia — a tem rzetelnym pojęciem przyjętego stanowiska, tem poważnym i gorliwym pełnieniem zobowiązań skromnych i spraw nierozgłoszonych dawał Arcyksiężę piękny przykład wszystkim. — Wielu nie bez gorczy uważa swoje stanowisko jako zbyt niskie, czynności do niego przywiązane pełni z niechęcią lub lekceważeniem, jako dla siebie niby za małe. On, najbliższy Tronu, potomek tylu najwziętszych na świecie panów, nie gardził małemi czynnościami i powinnościami, i nie uważał poniżej swojej godności robić gorliwie to, czego się podjął. Szanowna pamięć, jaką w dziejach Domu i Państwa zapewnia mu żywot szlachetny, pełen pięknych uczuć i przymiotów, tu, w tej Instytucji łączy się z winną, szczerą i żywą wdzięcznością i przechowana będzie z uszanowaniem tak długo, jak długo trwać będzie ta Akademia.

Za wielki zaszczyt, za nowy dowód łaski swego założyciela poczytała ona to, że po zgonie pierwszego Protektora, Najj. Pan wyznaczył mu następcę w osobie jego najstarszego Syna. Z ufnością widzi Akademia opiekę nad sobą, złożoną w te dostojne ręce, z wdzięcznością te zadatki życzliwości, jakie już od Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda odebrała zaszczyt, z gorącym życzeniem pomysłności i powodzeń patrzy w Jego, oby najświetniejszą przyszłość.

Ale śmierć Arcyksięcia Karola Ludwika mimo woli przypomina nam te lata, kiedy poczytał się stosunek, dziś nieszczęściem skończony. Właśnie jest temu ćwierć wieku, jak Towarzystwo naukowe przekształcało się na Akademię Umiejętności, jeszcze nie otwartą, ale już postanowioną. Stają w oczach wszystkie zagadnienia i wszystkie trudności tej organizacji. Stają w oczach ludzie, którzy rozwiązywali jedne, a przewyżczali drugie. Ubyło ich tak wielu, że prócz Waszej Excelencyi, prócz naszego dostojnego pierwszego prezesa, zlem zdrowiem wstrzymanego od uczestnictwa w tem zebraniu, nie ma już podobno ani jednego z tych, co podówczas byli głównie działającymi, właściwymi twórcami i organizatorami Akademii. Została ona, jako ich pomnik; jej rozwój i postęp jako ich zasługa i dzieło, a w niej ich pamięć, przykład i duch. Ten, śmiem twierdzić, żyje, nie upada i nie sprzeniewierza się ani nauce, celowi Akademii, ani ogólnym celom społeczeństwa i cywilizacji. Nauka jako taka, uprawiana sama dla siebie stosownie do swojej natury i swoich praw, mieści w sobie i przynosi jako dodatek z łaski jej dany, wiele nauk szczegółowych, zastosowanych, praktycznych. Ona naprzykład pokazuje i uczy rozumieć, że świat nasz cały jest organizmem. Niema przyroda, niezmiennymi prawami rządzona, zarówno jak wolny świat ludzkiego ducha, myślenia i woli, okazuje nieskończoną rozmaitość składników i przeznaczeń, organów i funkcji, przyczyn i skutków, a wszystkie dlatego tylko i przez to są całością, organizmem, że są rozmaite, do rozmaitych funkcji przeznaczone, że te przyrodzone, przeznaczone sobie funkcje pełnią. Różność tych funkcji i przeznaczeń w składowych częściach jest istotą i podstawą organizmu, a zgodne harmonijne działanie tych części jest bytem i życiem całości. Świat fizyczny nie troszczy się o to, jak to swoje przeznaczenie pełni; pełni je, bo musi, bez swojej wiedzy i woli, której nie ma.

Wolny świat ludzki, dlatego, że wolny, odpowiedzialny za swoje czyny i losy, musi się tych prawd uczyć, a te prawa rozumieć, znać, i dobrowolnie szanować. Oby mu do tego nauka swoim badaniem i swoim rzetelnym postępowaniem pomogła.

Przy końcu posiedzenia — jak już wiadomo z depeszy sobotniej — członek Akademii prof. dr. Oswald Balzer wygłosił odczyt p. t. „Sprawa następstwa po Kazimierzu Wielkim“. Prelegent rozpatrzył tu prawą podstawę rozporządzeń Kazimierza W., w myśl których korona polska przeniesiona została na przedstawiciela dynastii obcej Ludwika Andegaweńskiego, z pominięciem innych, podówczas żyjących Piastów, krewnych bocznych Kazimierza, jakoteż z usunięciem własnych jego córek. Za tło do wyjaśnienia tej sprawy obrał prelegent całe dawniejsze prawo spadkowe Piastów. Rozpatrując zasady, na których się ono wspierało, zasady, stojące w ścisłym związku z starą organizacją rodową polską i wogóle słowiańską, wykazał prelegent, iż zarządzenie Kazimierza Wielkiego, przekazujące następstwo tronu polskiego Ludwikowi Andegaweńskiemu, miało w istocie podstawę prawną. Kazimierz nie miał takich dziedziców, którzyby posiadali niewzruszalne, wolą poprzednika nieusuwalne prawo następstwa, t. j. synów; wszyscy inni, jacy istnieli, t. j. zarówno jego córki, jakoteż krewni boczni po mieczu i kądzieli, mieli tylko zasadniczą mo-

żliwość nabycia spadku, ale żadnemu nie przysługiwało pierwszeństwo przed innymi; owszem, pytanie, kto z nich powołany zostanie na tron polski, zależało od rozstrzygnięcia samego Kazimierza. Z prawa tego skorzystał on, przekazując dziedzictwo swojemu krewnemu boczemu po kądzieli, i to bardzo bliskiemu, bo siostrzeńcowi, Ludwikowi Andegawskiemu. Choć tedy wykluczył od następstwa córki, stał na stanowisku nowej zasady, uznającej dziedziczenie przez kobiety; zarządzanie jego nie było niczem nowym, już bowiem w wielu innych wypadkach poprzednich, począwszy od drugiej połowy w. XIII. zdarzało się, iż w dzielnicach polskich powoływano do następstwa dynastów obcych, spokrewnionych z Piastami po kądzieli; raz zdarzyło się nawet, że nietylko książęce rządy, ale nawet koronę królewską uzyskał taki dynasta Wacław II; i tylko rychło potem wygaśnięcie rodu Przemysłowiców spowodowało, że rządy obcych rodów w Polsce nie rozpoczęły się z r. 1300, ale po chwilowym powrocie Piastów, dopiero r. 1370.

Do uwag tych nawiązał prelegent spostrzeżenie, że powołanie Ludwika na króla polskiego, i co za tem w ślad poszło, federacja dwu państw, węgierskiego i polskiego, nie jest faktem odosobnionym w ówczesnej historii Europy. Jest to okres, w którym książęta prowadzili na wielką skalę t. zw. politykę terytoryalną, t. z. dążyli do skupienia w swem ręku jak największej ilości krajów, zwykłe przez umowy sukcesyjne oparte na wzajemnym pokrewieństwie przez kobiety, a więc na tej samej podstawie, na której doszła do skutku federacja Polski z Węgrami. Federacja ta nie miała wprawdzie warunków, ażeby doprowadzić do organicznego zespolenia obu państw i narodów; ale już w najbliższych czasach potem, skutkiem zmiany stosunków, których Kazimierz przewidzieć nie mógł, choć za pośrednictwem faktów, które sam wywołał na widownię dziejową, dokonano się inne połączenie państwowe, tym razem w kształcie organicznej, do najgłębszych podstaw sięgającej unii Polski, Litwy i Rusi. Siłkiem, który ją zapośredniczył, stało się znów zastosowanie zasady dziedziczenia przez kobiety. I okazało się, że żaden z dawniejszych faktów w dziejach naszych nie zdołał tak daleko rozszerzyć wpływu i znaczenia imienia polskiego, ile — ręka Jadwigi, oddana Jagielle.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 17go maja, pszenica 7-50 do 7-80 zł., żyto 5-30 do 5-80, jęczmień browarny 5-50 do 6—, jęczmień pastewny 4-75 do 5—, owies 5-90 do 6-40, rzepak 11— do 12—, groch 5— do 8—, wyka 4-50 do 4-75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-50 do 5—, hreczka — do — do —, konieczyna czerwona galic. 25— do 40—, szwedzka 50— do 65—, biała 30— do 40—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5— do 5-25, nowa 5— do 5-25, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspokobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan mianował w miejsce zmarłej hr. Maryi Goes ochmistrzynią Dworu Najj. Pani hrabinę Maryę Teresę Harrach, żonę dziedzicznego członka Izby panów i ordynata hr. Jana Harracha.

Najj. Pan przyjął w piątek popołudniu P. Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badenego na całogodzinnej osobnej audyencji. Hr. Badeni odbył następnie konferencję z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim i z P. Ministrem handlu baronem Glansem.

Najj. Pan wyjechał wczoraj rano z Wiednia do Preszburga na uroczystość odsłonięcia pomnika koronacyjnego — zjazd przybył dzisiaj rano do Budapesztu. Na uroczystość wczorajszą udali się także: Najd. Cesarzowa-Wdowa Stefania z Córeczką Najd. Arcyksiężniczką Elżbietą, Najd. Arcyksiężną Franciszką Ferdynand, Najd. Arcyksiężną Otton z Małżonką Najd. Arcyksiężną Maryą Józefą, Najd. Arcyksiężną Ludwik Wiktor, Karol, Ferdynand Karol, Leopold Ferdynand, Józef Ferdynand, Piotr Ferdynand, Henryk Ferdynand, Leopold Salvator, Franciszek Salvator, Ludwik Salvator, Karol Stefan, Karol Albrecht, Eugeniusz, Józef August i Rainer,

oraz Najd. Arcyksiężne: Alicya, w. ks. Toskańska, Anna, Marya Immaculata, Marya Raineria, Blanka, Marya Walerya, Elżbieta, Marya Teresa, Eleonora, Renata Marya i Marya. — Najd. Arcyksiężna i Arcyksiężne powrócili wczoraj wieczorem do Wiednia. — W uroczystości wzięli udział także Najd. Arcyksiężna Józef, Fryderyk i Józef Augustyn, oraz Najd. Arcyksiężna Izabella. Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się w południe. Najświetniejszym aktem dalszych uroczystości z powodu odsłonięcia pomnika było przedstawienie galowe w teatrze miejskim, złożone z koncertu i żywych obrazów ułożonych na tle historii Węgier i Najw. Domu Habsburgów.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Ludwik Wiktor obchodził w sobotę uroczystość 55 rocznicę urodzin Najj. Pan złożył Dostojnemu Bratu Swemu osobiście życzenia z tego powodu.

Najd. Arcyksięstwo Ferdynand Salvator i Marya Walerya przybyli w sobotę z Wels-Lichtenegg do Wiednia.

Najd. Arcyksiężna Rainer i Najd. Arcyksiężna Marya złożyli w piątek popołudniu wizytę bawiącą w Wiedniu hrabinie Karolinie z książąt Bourbon Zamoyskiej.

Komisja adresowa Izby posłów miała zebrać się dzisiaj o godz. 10 rano na posiedzenie, dla obrad nad projektem adresu do Tronu, wypracowanym przez referenta większości komisji hr. Wojciecha Dzieduszyckiego. Adres ten podajemy w całości na czele dzisiejszego numeru.

Młodoczeski klub (dr. Stransky i towarzysze) wniósł do Izby poselskiej projekt ustawy, żądający zniesienia lub uzupełnienia kilku paragrafów postępowania karnego. Projekt ten noweli żąda mianowicie, aby do zakwalifikowania jakiegoś czynu pod przepis prawny, potrzebna była jednogłośnie czterech sędziów Trybunału rozpoznawczego.

Dzienniki warszawskie dowiadują się, że w najbliższym czasie nastąpi obsadzenie opróżnionych stolic biskupich w państwie rosyjskim. Mianowicie: ks. kanonik Karol Niedziółkowski z Żytomierza będzie mianowany biskupem sufraganiem archidiecezyi mohylewskiej i rektorem akademii duchownej w Petersburgu; ks. kanonik Kłopotowski z Petersburga, biskupem sufraganiem diecezji łucko-żytomierskiej; ks. Cyryl Lubowidzki, biskup sufraganiem diecezji łucko-żytomierskiej, biskupem tejsze diecezji; rektor seminarium wileńskiego ks. prałat Kluczyński, biskupem diecezji wileńskiej; ks. kanonik Cyrtywicz z Petersburga, biskupem sufraganiem diecezji żmudzkiej z rezydencją w Kownie; ks. Symon, sufragan mohylewski, biskupem diecezji płockiej; ks. biskup sufragan diecezji żmudzkiej z Kowna Antoni Baranowski, biskupem diecezji sejneńskiej.

Urzędowa nominacja biskupów nastąpi na najbliższym konsystorzu papieskim.

Za cztery miesiące, t. j. po powrocie ks. arcybiskupa metropolity Kozłowskiego, bawiącego obecnie zagranicą, odbędzie się konsekracja nowomianowanych biskupów.

Standard donosi, że car Mikołaj odwiedzi w październiku króla Humberta w Rzymie, przyczem złoży także wizytę w Watykanie.

Nord. Allg. Ztg. stwierdza, że podjęcie na nowo przez Grecję zaczepnych operacji w Epirze oddziaływa paraliżująco na akcję pośredniczącą gabinetów. Pomimo to jest nadzieja doprowadzenia pomyślnie do skutku rokowań pokojowych.

Na eksportacji zwłok ks. d'Alençon był także obecny ks. Witold Czartoryski bliski przez matkę krewny zmarłej.

Książę Filip Orleański, który jako banita ze rzezypospolitej, nie mógł brać udziału w uroczystościach pogrzebowych księżny d'Alençon wysłał następującą depezę: Nigdy jeszcze tak silnie nie odczuwałem całej srogości wygnania, jak dzisiaj, gdy na granicy Francji muszę się wyrzec myśli odprowadzenia na ostatni spoczynek do Dreux śmiertelnych szczątków księżnej d'Alençon i ks. d'Aumale. Ani na grobie tych dwojga, ani nawet na mogile żadnej z ofiar, opłakiwanych przez Paryż i Francję od tygodnia, nie wolno mi uklęknąć jedynie dlatego, że kryje te mogiły francuska ziemia. Księżna udaje się do Dreux, aby w mojem imieniu się pomodlić.

Londyński dziennik Daily Chronicle donosi z Waszyngtonu, że w stosunkach między Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi nastąpi niebawem przesilenie z powodu zachowania się władz hiszpańskich na Kubie wobec obywateli amerykańskich.

New-York-Herald zaś donosi, że prezydent Ameryki północnej Mac-Kinley wystosuje do kongresu zbierającego się w Waszyngtonie d. 17 b. m. orędzie, w którym żądać będzie natychmiastowego przedsięwzięcia środków zaradczych z powodu opłakanego położenia obywateli amerykańskich na Kubie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Preszburg, 17 maja. Wczoraj w południe odsłonięty tu został pomnik Cesarzowej Maryi Teresy w obecności Najj. Pana, Najdost. Arcyksięcia i Arcyksiężen, Dostojników Najw. Dworu, Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, Ministra wojny gen. kaw. Krieghammera, Ministrów węgierskich, przedstawicieli władz miejscowych oraz mnóstwa publiczności. Najj. Pan podczas przyjazdu, następnie na placu, gdzie stoi pomnik i podczas odjazdu, witany był gromkimi, nieustającymi okrzykami, *Eljen!* Na przemowę burmistrza, przed odsłonięciem pomnika odpowiedział Najj. Pan dziękując z całego serca za zwierzchność gminną i mieszczanstwo Preszburga za patriotyczną ofiarność, z jaką uwieczniło pamięć znakomitego przodka Monarchy, Cesarzowej Maryi Teresy. Najj. Pan rzekł: Jest to dzień uroczysty dla całego narodu, dzień, w którym ponownie składamy należną wdzięczną cześć dla tej Wielkiej Królowej. Pomnik jest nie tylko symbolem wiernego przywiązania i miłości patriotycznego mieszczanstwa Preszburga do Tronu i Ojczyzny, ale także równocześnie znakiem błogiej harmonii między Królem a narodem.

Odpowiedź Najj. Pana przyjęto bucznymi okrzykami radosnymi, poczem spadła z pomnika zasłona. Po odsłonięciu pomnika zwiędzał Najj. Pan klasztor OO. Franciszkanów, poczem przyjmował korpus oficerski, duchowieństwo, dostojników i liczne deputacje, odpowiadając najlaskawiej na przemowy. Wieczorem był Monarcha na przedstawieniu w teatrze na cele dobroczynne, a o godzinie pół do 10 odjechał do Budapesztu.

Preszburg, 17 maja. Podczas przyjęcia deputacji, na hołdownicze przemowy przywódców deputacji duchowieństwa rzym. kat., deputacji gminy ewangelickiej i wyznawców gminy izraelskiej, Najj. Pan w odpowiedziach Swych podziękował za złożony Mu hołd oraz wyrażone uczucia wierności i przywiązania a zarazem zapewnił wszystkich o niezmiennym swym łaskawym.

Odpowiadając na przemówienie deputacji rad miejskich, podziękował Monarcha za zapewnienie pełnego wierności przywiązania i rzekł, że czuje się nadzwyczaj szczęśliwym, iż na Jego słowo opadły zasłony z takiego pomnika, który głośno świadczy o niewzruszonej wierności narodu dla Króla i konstytucji a o pełnej wdzięczności czci dla Wielkiej Królowej.

Na przemowę burmistrza m. Preszburga, Droexlera, odpowiedział Najj. Pan słowami najgorętszego podziękowania za serdeczne przyjęcie.

Odpowiedzi Monarchy przyjmowano entuzjastycznymi okrzykami: *Eljen!*

Budapeszt, 17 maja. Najj. Pan przybył tutaj dzisiaj rano z Preszburga.

Wiedeń, 17 maja. Komisja adresowa Izby deputowanych rozpoczęła obrady nad adresem. Dep. Ludwigstorff oświadczył, że wiernokonstytucyjna wielka posiadłość nie może przyjąć projektu adresu większości za podstawę obrad szczegółowych, a to przede wszystkim z powodu ustępów o rozszerzeniu autonomii krajów koronnych i oddaniu szkolnictwa ludowego ustawodawstwu krajowemu. Niemieckie stronnictwo postępowe, niemieckie stronnictwo ludowe i frakcja chrześcijańsko-socjalna przedłożyły osobne własne adresy.

Budziejowice, 17 maja. Woda, która wystąpiła z brzegów Wełtawy, zrzuciła liczne szkody, wdarła się do niżej położonych domów, i zalała tory kolejowe w pobliżu dworca a nawet dworzec. Na linii kolejowej Budziejowice-Linz, osunął się nasyp kolejowy, w skutek czego ruch towarowy przerwany. Ruch pociągów osobowych odbywa się dalej. Woda podnosi się ciągle.

Wojna grecko-turecka.

Arta, 17 maja. Zacięta bitwa trwała 14 b. m. do zachodu słońca. Straty ze strony greckiej olbrzymie, zwłaszcza wśród oficerów. Wielki niepokój wywołał zgon komendanta Papiannopulo i śmiertelne zranienie podpułkownika Manessisa, który muno odniesionych ran zagrzewał szeregi do mgstwa i tylko z wielkim trudem został powstrzymany od ruczenia się na zastępy nieprzyjacielskie. Rezultat walki jest taki, że obecnie położenie jest lepsze niż poprzednio, ponieważ Turcy wyparci zostali ze stanowisk na wzgórzach Grewenicy. Leczą z ogólnego punktu widzenia położenie Greków przedstawia się mniej pomyślnie, gdyż armia grecka od 40 godzin znajdująca się w ciągłym boju, jest niesłychanie znu-

żona. Zachodzi obawa, że wojska greckie nie zdołałyby stawić oporu w razie ponowienia ataków.

Konstantynopol, 17 maja. Urzędownie donoszą: Grecy, którzy usiłowali z Arty przez Grewenicy posunąć się naprzód do Gribowo, zostali w bitwach na wzgórzach pomiędzy Grewenicy a Gribowo pobici przez Faikę baszę i odparci ze stratą 300 ludzi. Obok mostu Papas odparli Turcy grecką piechotę i artylerię. O bitwie pod Kumuzades nie ma bliższych szczegółów; obie strony utrzymały się na swych pozycjach. Straty po stronie tureckiej w trzy dniowych bitwach nieznaczne.

Ostatnie 32 batalionów, które odeszły z Murat, ruszyły do Epiru, gdzie oprócz trzeciej będzie sformowana nowa czwarta dywizja. Komendant korpusu operującego w Epirze, otrzymał ponownie naglący rozkaz, ażeby przyspieszył pochód aż do dawnej granicy grecko-tureckiej.

Konstantynopol, 17 maja. Grecki okręt wojenny „Peneios“ pochwycił przy wyspie Tenedos rosyjski statek handlowy „Mikołaj“. Po zrewidowaniu go, pozwolono mu odplłynąć dalej.

Komendant trzeciego korpusu (salonickiego) Kiazim bey udał się do Epiru.

Saad-Edin basza objął w miejsce Osmana baszy komendę dywizji w celu prowadzenia akcji zaczepnej.

W ostatniej bitwie pod Gribowo straty ze strony tureckiej wynoszą 7 oficerów i 85 żołnierzy zabitych oraz 6 oficerów i 272 żołnierzy rannych. Grecy stracili podobno przeszło 1.000 ludzi.

Ateny, 17 maja. Armia grecka w Epirze zmuszona została cofnąć się w kierunku Arty. Straty po stronie greckiej w bitwie pod Gribowo wynoszą 558 ludzi w zabitych lub rannych, w czem 33 oficerów. Zapewniają, że rząd grecki wydał naczelnikom armii w Tesalii i Epirze rozkaz, aby trzymali się ściśle defenzywy.

Ateny, 17 maja. Łódzie kanonierskie greckiej eskadry zachodniej poczęły wczoraj wieczorem zabierać wojska greckie, które operowały przeciw Prewezie w Nikopolis, na pokład.

W całym Epirze powstrzymano kroki nieprzyjacielskie.

Domokos, 17 maja. Wskutek nieustannego deszczu zasłzy w armii greckiej liczne wypadki zaślabnięcia. Gdy rozeszła się pogłoska, że Turcy przystąpiła na zawieszenie broni, przeważna część oficerów i żołnierzy wiadomość tę przyjęła radośnie. Część legii zagranicznej już nawet się pożegnała.

Konstantynopol, 17 maja. Wtargnięcie Greków do Epiru może być Turcy bardzo na rękę, ażeby umotywić podyktowane przez Turcyę wygórowane warunki zawieszenia broni. Dla kół dyplomatycznych jest to wielką niespodzianką. Zdaje się, że Turcy postawiła umyślnie tak wygórowane warunki, ażeby pomimo redukcji swych żądań, jakiej należy się spodziewać skutkiem pośrednictwa mocarstw, osiągnąć jednak jak największe korzyści. Koła dyplomatyczne mniemają, że Turcy będą mogły przynajmniej odpowiednio odszkodowanie wojenne, oraz niektóre drobne sprostowania granicy i pewną zmianę stosunków prawnych Greków w Turcyi.

Konstantynopol, 17 maja. Inspirowany artykuł dziennika *Hakikat* poruszając sprawę odpowiedzi br. Banffyego na interpelację w Sejmie węgierskim, powiada, iż nie ma już więcej żadnej wątpliwości o istnieniu zupełnym porozumieniu się Austrii i Rosyi pod względem utrzymania *status quo*. Dopóki oba mocarstwa dążą do utrzymania pokoju na Bałkanach, dopóty nie ma się czego obawiać. Austro-rosyjskie porozumienie nie narusza trójprzymierza. Jeśli Grecy pozostaną ślepiymi wobec potęgi obu mocarstw w kwestyi wschodniej — na ówczas Grecya drogą to zapłaci.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17go maja 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 89-40, Węgierskie akcje kredytowe 377—, Akcje anglo-austriackie 155-50, Akcje banku Union 299-75, Akcje kolei południowej 75-50, Losy tureckie 55—, Akcje kolei państwowej 352-50, Akcje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 286-50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-70, Akcje tytoniowe 157—, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-60, Akcje kolei Ebental 266-50, Akcje banku dla krajów koronnych 238-75, 4-procentowa węgierska renta złota 122-40, Akcje banku związkowego 255-50, Rubel papierowy 1-27-25, Węgierska renta papierowa 99-85, Kredytowe ziemski 465—, Kredyty 362-50, Rimamurania 250-50. Uspokobienie słabsze.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer
dr. Leopold Schellenberg
ordynuje przy ulicy Kopernika 1. 22 od godz. 3-4 po południu.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer
Dr. Zygmunt Gembarzewski
ordynuje od 3-5-tej popołudniu, ul. Jagiellońska 7, 1 piętro.

Dr. Fryderyk Kratter
adwokat krajowy we Lwowie,
podaje do wiadomości, iż kancelaryja jego począwszy od dnia 25 maja b. r.

HOTEL IMPERIAL

Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 3.
pierwszorządny hotel, restauracya i kawiarnia.

Rozpacz!

Z łozą boleści męczyzna lepszego pochodzenia w wieku lat 45, katolik, złożony od 2 lat ciężką chorobą płucną, suchotami — zupełnie zabsorbowany materialnie forsowną kuracyą zmuszony jest na tej drodze prosić zachnych i szlachetnych filantropów dobrodziejów o przyniesienie mu pomocy ogólnej składek — podanie zaś dobroczynnej szlachetnej dłoni ratunku jęczącemu pod brzemieniem ciężaru nieubłagalnego losu, zgnękanemu, nieszczęśliwemu, walczącemu wśród strasznych cierpień fizycznych z niezbędnymi potrzebami życia, któremu koniecznym jest wyjazd na świeże powietrze, niewątpliwie Bóg Najwyższy sownie nagrodzi. Łaskawe datki na ten cel przyjmuje Administracya „CZASU“ w Krakowie.

Hotel „Erzherzog Carl“

Wiedeń, Kärntnerstrasse.
Hotel ten pierwszorządny zupełnie odnowiony z elektrycznym oświetleniem, wspaniałymi salami restauracyjnymi i jadalniami, chambres particuleres, winda osobowa, łaźienki, telefon i wszelkie inne komfortowi odpowiednie wymogi.

Pokoje od zł. 1.50 i wyżej.
Francuska, wiedeńska i polska kuchnia, piwnice w stare wina rozlicznych gatunków zaopatrzoue. Schwechackie i pilzeńskie mieszczkańskie piwo, usługa nader szybka, a ceny umiarkowane.

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 maja 1897.
HOTEL BELLEVUE
PP. Hr. L. Starzyński z Podkamienia, F. Nowotny z Przemysła, A. Wysocki z Sambora, S. Kamiński z Chemiarków, T. Łuczki z Mełna, M. Krzyżanowski z Brzeżan, A. Toczyński z Rosyji.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Table with columns: Pociąg, do Lwowa, ze Lwowa. Lists train routes, destinations, and departure times.

U W A G A : Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Noone godziny od 6 wieczór do 5:59 rano objęte są tłustymi ramkami. — Biuro informacyjne e. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17. maja 1897.

Table with columns: I. Akcyje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 zł., III. Obligki za 100 zł., IV. Losy, V. Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns: A. Ogólny dług państwa, B. Dług państwa w banknotach, C. Dług państwa w srebrze.

Table with columns: Losy z roku 1854, B. Dług państwa, C. Obligacye kolejowe, D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), E. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns: F. Listy zastawne, G. Obligacye z prawem pierwszeństwa, H. Losy (za sztukę), I. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns: Galic. pożycz. kraj. z r. 1873, F. Listy zastawne, G. Obligacye z prawem pierwszeństwa, H. Losy (za sztukę).

Table with columns: I. Inne publiczne pożyczki, J. Akeye banków, K. Akeye Przedsiębiorstw transportowych, L. Akeye Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns: Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., J. Akeye banków, K. Akeye Przedsiębiorstw transportowych, L. Akeye Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns: M. W e k s l e, N. W a l u t y.

Licytacje.

L. 2676 (3918 1-3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Zakładowi kredytowemu właściańskiemu w likwidacji we Lwowie 25 rat po 9 zł a. w. z pn. odbędzie się tamże w dniach 20 maja 1897 i 1 lipca 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużnika Iwana Kuczka w Chliplach własnej wyk. hip. l. 97 gminy kat. Chliplę objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 40 zł. 60 ct.

Resztę warunków i aktów przejrzeć można w Sądzie.

Mościska, dnia 20 lutego 1897.

L. 4284 (3862 1-3)

Das k. k. Bezirks-Gericht in Dolina macht hiemit kund, dass zu Gunsten der Nachlassmasse nach Felix Gross zur Hereinbringung der restlichen Wechselforderung pr. 33 fl. 3 Kr. O. W. c. se. im hiergerichtlichen Gebäude am 25 Juni 1897 und am 3 August 1897 die Realitätenhälfte laut Grb. E. Z. 825 in Waldzirk dem Israel Taub gehörige exekutiv feilgeboten werden.

Der Ausrufspreis betreffs der ersten Realitätenhälfte beträgt 1255 fl. und betreffs der zweiten Realitätenhälfte beträgt 1780 fl. Das Angeld beträgt 10% des Ausrufspreises.

Die auf obigen Realitätenhälften haftenden Schulden, hat der Meistbietende insoweit sich der zu bietende Preis erstrecken wird zu übernehmen wenn die Gläubiger ihr Geld vor der allenfalls vorgesehenen Aufkündigung nicht annehmen wollten.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen können im heisigen Gerichte eingesehen werden.

Für die unbekanntenen Hypothekargläubiger ist als Curator Adw. dr. Rosenbusch in Dolina bestellt.

Dolina, den 15 April 1897.

L. 59619 (3890 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności pow. kasy Oszczędności w Krakowie w kwocie 260 zł. z pn. w dniu 21 czerwca i 21 lipca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 130 Bronowice wielkie Maryanny Borówkowej.

Cena wywołania wynosi 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Dadlez zastępcą adwokat dr. Kopff.

Kraków, 3 kwietnia 1897.

L. 916 (3903 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie, ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie a to 6 rat zaległych po 10 zł. odbędzie się dn. 16 czerwca 1897 i dnia 21 lipca 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności, wyk. hip. l. 90 i 249 ks. gr. gm. Siedliska objętych pierwszego Tomasza Łątki a drugiej Tomasza Łątki w połowie a małolat. Jakóba, Józefa i Wojciecha Łątków własnej.

Cenę wywołania co do pierwszej realności stanowi kwota 250 zł. a drugiej 150 zł. wadyum 25 zł. i 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Agatstein adw. w Tuchowie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, dnia 22 kwietnia 1897.

L. 1304 (3900 1-3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Pozniera przeciw Józefowi Stodolakowi pto 26 zł. 45 ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja 2/4 części posiadłości 1077 gm. Żabnicy Józefa Stodolaka własnej na dzień 11 czerwca i na dzień 13 lipca 1897 o godzinie 10 rano.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa 125 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Tomasz Kozlik z Żabnicy.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Milówka, 20 marca 1897.

L. 2429 (3898 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 4 czerwca 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś 7 lipca 1897 nawet niżej takiej każdym

razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż ciała hipotecznego 1246 gminy Kamionka strumilowa Wasyla Malieckiego własnej na rzecz Barucha Adlera pto 53 zł. 40 ct. w. a.

Cena wywołania 485 zł. 80 ct.

Wadyum 49 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Króweżyńskiego.

Kamionka str., 12 kwietnia 1897.

L. 67026 (3891 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 700 zł. w dniu 15 czerwca i 16 lipca 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 104 gm. Zwierzyniec.

Cena wywołania wynosi 1475 zł.

Wadyum 150 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Olearski, zastępcą adw. dr. Kwieciński.

Kraków, 3 kwietnia 1897.

L. 1544 (3915 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Feigi Roshändler w kwocie 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 9 czerwca i 9 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 302/326 w Korczynie położonej a wedle lwh. 366 księgi gr. dla tej gminy na imię Franciszka Janika względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej zapisanej.

Cena wywołania i szacunkowa 1103 zł. 75 ct.

Wadyum 110 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. Registraturze do przejżenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Feliks Czajkowski adw. w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 1 kwietnia 1897.

L. 1556 (3609 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności w Podgórzcu w kwocie 600 zł. a. w. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 18 czerwca i dnia 19 lipca 1897 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 44 ks. gr. gm. kat. Dziekanowice objętej Kazimierza Jodłowskiego własnej.

Cena szacunkowa 1200 zł.

Wadyum 120 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser, zastępcą c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 23 marca 1897.

L. 603 (3422 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w sprawie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Władysławowi Bem o zapłacenie dwóch rat pożyczkowych po 862 zł. 50 ct. w. a. z pn. została dozwoloną egzekucyjna sprzedaż maj. tab. Manajów część IV Leonówka wyk. hip. 31 ks. gr. dla większych posiadłości objęta dłużnika Władysława Bema własna do przeprowadzenia której termin na 21 czerwca 1897 i 26 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w Sądzie tutejszym wyznaczono.

Cenę wywołania wynosi kwota 61895 zł.

Wadyum 6189 zł. 50 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisanie przynależności i bliższe warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejżane.

Dla z miejsca pobytu i z imienia niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Kołaczkowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 6 marca 1897.

L. 3543 (3863 1-3)

Gwoździecki Sąd powiatowy przedsięwzięnie na rzecz Szaji S. Chajes przymusową licytację sumy 200 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności lwh. 142 i 144 ks. gr. gm. Turka łącznie hipotekowanej dłużnika Jakóba Mojżesza Sieglera własnej w dniach 16 czerwca i 14 lipca 1897 w Sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 200 zł. a. w.

Wadyum 20 zł.

Akta, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w tus registraturze do przejżenia.

Gwoździec, 27 września 1896.

L. 3373 (3453 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie na zaspokojenie wierzytelności Hersza Mann w

kwocie 800 zł. rozpisuje przymusową sprzedaż realności dłużnika Josla Mann własnej wyk. hip. l. 131 ks. gr. gm. Kapuscińce objętej z przynależnościami w drodze publicznej licytacji, która odbędzie się w tymże Sądzie dnia 21 czerwca 1897 i dnia 22 lipca 1897 o godz. 10 rano przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej tej ceny.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 4675 zł.

Wadyum wynosi 467 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i szczegółowe warunki licytacji złożone w tus. registraturze do przeglądu.

Kuratorem tych, którzyby po dniu 27 lutego 1897 prawa hipoteczne uzyskali lub uchwały licytacyjnej wcześniej, bądź weale nie otrzymali, ustanowiony kuratorem adw. dr. Komeriner w Borszczowie.

Borszczów, 24 marca 1897.

L. 13830 (3729 1-3)

Dnia 21 czerwca 1897 i dnia 21 lipca 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 42 w Gosprzydowy wyk. hip. 42 ks. gr. gm. Gosprzydowa objętej dawniej Kazimierza Wiśniowskiego obecnie Jakóba i Katarzyny Wiśniowskich własnej na rzecz miejskiej Kasy oszczędności w Bochni celem zaspokojenia sumy 45 zł.

Cena wywołania 692 zł.

Wadyum 69 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Piotr Górski.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 24 marca 1897.

L. 12835 (3659 1-3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym Sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż 1/5 części realności Karola Skórskiego lwh. 101 gminy Nizaeice objęta na pokrycie wierzytelności Leona Lifschütza w kwocie 50 zł. z przynależnościami w dniach 21 czerwca 1897 i 21 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 351 zł. 20 ct. a. w.

Wadyum 35 zł. 20 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 10 marca 1897.

L. 3308 (3779 1-3)

W celu wydobycia na rzecz Maiera Katza kwoty 280 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Michała Dutka syna Fedka i Andrucha Hubika należących realności tj. całego ciała hip. whl. 59 i 1/3 części ciała hip. whl. 328 ks. gr. gm. Borszów objętych na 2700 zł. i 964 zł. ocenionych w dniu 21 czerwca 1897 i 21 lipca 1897 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć

Kuratorem wierzycieli jest p. Zaleski w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 6 kwietnia 1897.

L. 3307 (3778 1-3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 60 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Piotra Dutka należącej realności whl. 76 ks. gr. gm. Borszów objętej na 780 zł. ocenionej w dniu 21 czerwca 1897 i 21 lipca 1897 każdym razem o 10 godz przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest dr. Kohl w Przemyślanach.

Przemyślany, 7 kwietnia 1897.

L. 15519 (3870 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Stryju w kwocie 150 zł. a. w. z pn. zostanie realność Dmytra Stundaka w Stryju wyk. hip. 1145 dnia 21 czerwca i 21 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1115 zł. 76³/₄ ct., na drugim także niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 115 zł. 80 ct.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 2 lipca 1896 prawa rzeczowe

do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacji uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. Finka.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 20 marca 1897.

L. 1520. (3250 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna Pomoc“ w Dobczycach w kwocie 190 zł. a. w. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 18go czerwca i 19go lipca 1897 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 18 w Stryzowy Jakóba Hanka lwh. 2 tamże Wojciecha Zabolyra lwh. 30 tamże Wojciecha Kasprzyka lwh. 133 tamże Henryka i Anny Korajdów własnych.

Cena wywołania realności ad 1) 2681 zł., ad 2) 690 zł., ad 3) i 4) 1105 zł.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser, zastępcą c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 23 marca 1897.

L. 523. (3512 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 18 czerwca 1897 i dnia 20 lipca 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności whl. 20 ks. gr. gm. Lubasz objętej Jana Misiaszka własnej na rzecz tarnowskiej Kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 184 zł. 30 ct. i 146 zł. 14 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 1928 zł.

Wadyum 193 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 1 kwietnia 1897.

L. 10217. (3535 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Abrahama Schreibera w kwocie 40 zł. 33 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 18 czerwca i 19 lipca 1897 o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacja połowy realności lwh. 22 gm. Dobzyce objęta, będąca własnością Jakóba Bedańskiego względnie tegoż masy spadkowej.

Cena szacunkowa 17 zł. 50 ct.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Glaser zastępcą c. k. notaryusza w Dobczycach.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobzyce, dnia 21 lutego 1897.

L. 11069. (3655 1-3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 14 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa licytacja 1/3 części ciała hip. l. wyk. 368 ks. gr. gminy Janczyn na 25 zł. 25 ct. ocenionej, 1/8 części whl. 369. tej samej księgi gruntowej na 3 zł. 75 ct. ocenionej i 1/4 części whl. 370 tej samej ks. grunt. na 7 zł. ocenionej należących do Ilka Zajęca, w dniu 18 czerwca i 20 lipca 1897 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, zaś przy drugim także i poniżej takiej sprzedaż nastąpi.

Wadyum wynosi 10%.

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harsawicz.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Przemyślany, 8 grudnia 1892.

L. 3309. (3780 1-3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 50 zł. a. w. zpn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Wasyla Poczyniec należących ciał hipotecznych whl. 235 i 679 ks. gr. gminy Lipowce objętych, na 350 zł. i 70 zł. ocenionych, w dniu 18 czerwca i 20 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest dr. Izidor Kohl w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 5 kwietnia 1897.

L. 1841. (3611 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach w kwocie 106 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 16 czerwca i 15 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 5/6 części ciała hip. wyk. hip. l. 101 ks. gr. gm. kat. Gliniany objętych własność Beili Engelsberg stanowiących. Cena wywołania wynosi 291 zł. 67 ct., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 30 zł. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Szymona Czestynskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 20 marca 1897.

L. 1840. (3612 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach w kwocie 300 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 16 czerwca i 15 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. wyk. hip. l. 320 ks. gr. gminy kat. Gliniany objętego własność Izraela Diamanda stanowiącego.

Cena wywołania wynosi 650 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 65 zł. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiono p. Szymona Czestynskiego z Glinian. Gliniany, dnia 25 marca 1897.

L. 17135. (3618 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie oznajmia, że dnia 16 czerwca 1897 i dnia 16 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności objętej w h. 175 ks. gr. gminy Kosów Chaima Majera własnej, celem pokrycia pretensji Stanisławowskiej Kasy oszczędności w kwocie 27 zł. aw. i t. d. zpn.

Cena wywołania wynosi 4670 zł. Wadyum 467 zł.

Realność ta sprzedana będzie tylko przy drugim terminie niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Korpiński w Kosowie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Kosów, 20 listopada 1896.

L. 215. (3190 3-3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Arona Lampla w kwocie 200 zł. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja do dłużnika Markusa Hirscha należącej połowy posiadłości wykazem 89 ks. gr. gm. Ciężkowice objętej, w dwóch terminach mianowicie w dniu 18 czerwca 1897 i w dniu 20 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 500 zł.

Wadyum wynosi 51 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 13 stycznia 1897 ustanawia się kuratorem p. Władysława Bahra w Ciężkowicach.

C. k. Sąd powiatowy. Ciężkowice, dnia 2 marca 1897.

L. 1082. (3607 3-3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Pawła i Katarzyny Mruków w kwocie 200 zł. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod nr. 214 w Ciężkowicach położonej wykazem 226 ks. gruntowej dla tejże gminy objętej dłużników Julianny Anieli, Aleksandra i Józefa Kosowskich własnej, w dwóch terminach, mianowicie w dniu 18 czerwca i w dniu 20 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 450 zł.

Wadyum wynosi 45 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 26 marca 1897, ustanawia się kuratorem p. Jędrzeja Słowińskiego.

Ciężkowice, dnia 26 marca 1897.

L. 2164. (3578 3-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia 5 rat pożyczkowych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 18 czerwca i 5 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Obozowisko ad Litiatyn wedle wyk. hipot. l. 115 dla większych posiadłości własność Maryana Leszczyńskiego stanowiących.

Cena wywołania wynosi 54748 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 5474 zł. 80 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Dla późniejszych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Czajkowski ze substytucją dr. Pohla.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Brzeżany, 3 kwietnia 1897.

L. 1858. (3679 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jakóba Grossa w kwocie 1494 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 25 w dniach 4 czerwca 1897 i 2 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Tarzańsk w powiecie sądowym Bukowsko położonych wedle wykazu hipotecznego l. 583 księgi gruntowej tutejszego sądu własność Henryka Eichnera stanowiących.

Cena wywołania wynosi 32795 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 3279 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji, uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 10 marca 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mająca, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie adw. dr. Słaczki w Sanoku, jakoteż zapomocą niniejszego edyktu. Sanok, dnia 13 kwietnia 1897.

L. 3421. (3839 3-3)

W celu wydobycia na rzecz Franciszka Rachfała kwoty 58 zł. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie w dniu 31 maja 1897 o 10 godz. przed połud. ponowna licytacja realności wyk. hip. l. 82 ks. gr. gminy Janeczyn objętej do Hrynka Cymbalisty należącej na 600 zł. ocenionej, na którym takowa tylko powyżej sumy 390 zł. przez Julię Gnyp zaofiarowanej sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Alexander Zaleski.

C. k. Sąd powiatowy. Przemyślany, 23 kwietnia 1897.

L. 11295. (3821 3-3)

W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w kwocie 10.000 zł. z przyn. w dniu 14 czerwca 1897 i w dniu 19 lipca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 117 dz. VI w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 24091 zł., wadyum 2410 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wilhelm Dadlez, zastępcą adw. dr. Tadeusz Federowicz.

Kraków, dnia 2 kwietnia 1897.

L. 2425. (3837 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc” w Krynicy przeciw masie spadkowej Józefa Warnickiego pto 2800 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 15 czerwca 1897 i dnia 13 lipca 1897 zawsze o godzinie 11 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 257 w Krynicy położonej.

Cena szacunkowa wynosi 9102 zł. 28 ct. Wadyum 911 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. c. k. notaryusz Jan Arlet.

C. k. Sąd powiatowy. Muszyna, 8 maja 1897.

L. 1539. (3838 3-3)

W celu zaspokojenia wierzytelności Grzegorza Kiewa przeciw Fedorowi Tymków w kwocie 200 zł. a. w. z pn. zostanie 2/3 części realności pod Nk. 48 w Dulibach wyk. hip. 264 ks. gr. Duliby własna dnia 15 czerwca i 15 lipca 1897 o godzinie 10 rano na pierwszym tylko za cenę szacunkową albo wyżej tejże, na drugim także niżej takowej sprzedana.

Cenę wywołać się mającą stanowi 1106 zł. 66 ct.

Wadyum 120 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 8 października 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli albo którzyby o tem uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Byliny w Stryju i przez obwieszczenie.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 1 marca 1897.

L. 7095. (3710 3-3)

Dnia 16 czerwca i dnia 21 lipca 1897 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy posiadłości lwh. 273 210/2940 części realności lwh. 351, 15/90 części realności lwh. 407 ks. gr. gm. kat. Biała objętych Bernarda Schanera własnych, oraz 2/72 części realności lwh. 395 i 30/7680 części realności lwh. 406 ks. gr. gm. Biała objętych i realności lwh. 102 ks. gr. gm. Juszczyń objętej Stanisława Budzonia i Wiktorii Budzoniowej własnej celem zaspokojenia wierzytelności Juliusza Przeworskiego w kwocie 486 zł. 73 ct. z przyn.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa a zatem dla

1/2 realn. lwh. 273	kwota 1508 zł. 99 ct.
210/2940 " " 351	" 5 " "
2/72 " " 395	" 60 " "
30/7680 " " 406	" 6 " "
15/90 " " 407	" 5 " "
realn. Juszczyń lwh. 102	" 350 " "

Wadyum dla

1/2 realn. lwh. 273	kwota 151 zł. — ct.
210/2940 " " 351	" — " 50 "
2/72 " " 395	" 6 " — "
30/7680 " " 406	" — " 60 "
15/90 " " 407	" — " 50 "
realn. Juszczyń lwh 102	" 35 " — "

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Zygmunt Werner adwokat w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 30 stycznia 1897.

L. 8672. (3831 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 570 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej całej realności objętej wyk. hip. l. 433 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Zadworna Mikołaja i Anny Oleksynów własnej i połowy realn. objętej wyk. hip. l. 434 tej samej księgi gruntowej przedtem Mikołaja Oleksyn obecnie Fryderyka Józefa 2 im. i Elżbiety Majerów własnej na rzecz kasy oszczędności m. Drohobyza w dniach 15 czerwca 1897 i 19 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania pierwsza 1170 zł., zaś 500 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u p.

Zkład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. J. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 1 maja 1897.

L. 2748. (3884 2-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlol konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Stanisławowskim okręgu budownictwem w latach 1897, 1898 i 1899 odbędzie się dnia 2 czerwca 1897 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacja ofertowa.

Kosztą fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1897 wynoszą:

w secey drogowej Nizniów	6600 zł. 29 ct.
" " Stanisławów	4247 " 48 "
" " Kałusz	3353 " 12 "
" " Rosulna	1397 " 22 "
" " Nadwórna	2358 " 64 "

Razem 17956 zł. 75 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, kosztorysy, plany i wykaz cen jednostkowych przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wa-

dyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wzięciem opustu z cen fiskalnych nie ty cyframi ale i literami.

Ofertę winien na blankiecie, na w ściwem miejscu podać seceyę drogową i or rowany opust czy nadwyżkę cen jednost wch bez żadnych dopisków, wreszcie po żyć datę i podpisać imieniem i nazwiskiem

Oferty wnoszone być mogą na ka seceyę drogową osobno, jeżeliby zaś ofe obejmowała kilka secey i drogowych, wte podać w niej należy opust lub nadwyżkę c fiskalnych dla każdej secey i drogowej osob albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezw runkowo według poszczególnych secey i d gowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek piski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś terminie licytacji nie będą oferty przyję wane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 maja 1897.

L. 3009. (3737 2-)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 84 zł. 10 ct. zpn. przeprowadzi na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach przymusową sprzedaż posiadłości lwh. 96 97 gm. kat. Izdebnik, pierwszej, małoletni Magdaleny, Jana, Wiktorii, Józefy, Józefa Stanisława i Franciszka Frączków, drug małoletnich Heleny i Józefa Janusów w snych, pod warunkami t. s. rezolucyją z d 4 czerwca 1892 l. 3300 objętymi w dwóch nowych terminach, dnia 14 czerwca i lipca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacji można przejrzeć t. s. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Tadeusz Bresiewicz adwokat w Kalwaryi.

Cena szacunkowa pierwszej posiadłości wynosi 1141 zł. 66 ct., a drugiej 661 zł.

et., zaś wadyum dla pierwszej 115 zł., a c drugiej 67 zł.

Kalwaryja, 23 kwietnia 1897.

L. 5994. (3880 2-)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 2 czerwca 1897 dnia 7 lipca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności w h. 626 w Tłustem własnej dłużnika Ozyasz Halperna.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, dnia 30 grudnia 1896.

L. 1306. (3741 2-)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 152 z pn. odbędzie się na rzecz Anzela Ratha w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 462 gm. kat. Berezów niżny objętej dłużniczki Katarzyny z Gwoździekich Urbinowicz Berezowskiej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 8 czerwca 1897 dnia 12 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Karola Bałabana kandydata notaryalnego w Peczenizynie.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Peczenizyn, 31 marca 1897.

L. 3585. (3853 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2002 zł. 22 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego w Lwowie odbędzie się dnia 20 maja i 24 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 36 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Franciszka Merla w Tarnopolu pod l. spisu 678 położonej a w h. 526 ks. gr. gm. Tarnopol objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 5648 zł.

Wadyum 564 zł. 80 ct. w. a.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 16 lutego 1897 prawo zastawu uzyskali, lub którym by uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Csilika a p. adw. dr. Glogiera zastępcą tegoż.

Tarnopol, 27 marca 1897.

L. 60 (3868 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy za-
wiadania, iż celem zaspokojenia sumy 161 zł.
z pn. odbędzie się na rzecz Mordka Szwa-
gera w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż po-
siadłości lwh. 53 gm. kat. Kuczyńce dłu-
niczki Juli Styszyńskiej własnej w dwóch
terminach misnowicie dnia 10 czerwca 1897
i 8 lipca 1897 każdym razem o godz. 10
przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w registratu-
rze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Ben-
jamin Reiner z Mielnicy.
Wadyum wynosi 51 zł.
Mielnica, 15 marca 1897.

L. 14186 (3878 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach o-
głasza, że na zaspokojenie wierzytelności To-
warzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszow-
wie w kwocie 600 zł. odbędzie się w dniu
27 kwietnia 1897 i w dniu 1 czerwca 1897
każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyj-
na sprzedaż realności lwh. 43 gminy Wielo-
pole objętej dłużnika Michała Łopuszyńskiego
własnej i realności lwh. 189 gminy Wie-
lopolie i lwh. 99 gminy Konice objętych Mi-
chała i Maryanny Łopuszyńskich własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa realności lwh. 43 gm. Wielopole
900 zł., realności lwh. 189 gminy Wielopole
250 zł., realności lwh. 99 gminy Konice
700 zł.

Wadya 90 zł., 25 zł., 70 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli u-
stanowiony został adw. dr. Strowski.
Ropczyce, 31 grudnia 1896.

L. 878 (3881 2-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie
10 rano w dniu 28 maja 1897 tylko za lub
powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 1 li-
peca 1897 nawet poniżej takiej, licytacja
półowyj realności N. d. 149 według wyk.
hip. 515 ks. gr. gm. Wojniłowa Osera Roth-
felda własnej na rzecz Ferdynanda Pechal-
pta 107 zł. z pn.

Cena wywołania 370 zł.
Wadyum 37 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-
gistraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia
się kuratorem Michała Violbreckiego z Woj-
niłowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Wojniłów, 28 marca 1897.

L. 5448 (3907)
Licitations-Kundmachung

für 3869 Stück Eichen-Langnutzholz von
zusammen 2913.6 Festkubikmeter und für
5291.5 Raummeter Eichen- und Buchenbrenn-
holz.

Bei der k. k. Direktion der Güter des
buk. gr. or. Religions-Fondes (Horststheil-
lung) in Czernowitz werden am Mitwoch
den 9 Juni 1897 Mittags 12 Uhr

2354 Stück 2093.3 fm.³ Eichen-Stammholz,
1515 Stück 820.3 fm.³ Eichen-Klotzholz,
ferner

1962 3 rm.³ Eichen-Scheitholz,
71.5 rm.³ Eichen- und Buchen-Prügelholz,
52.7 rm.³ Eichen-Lager- und Knorrenholz
und

3205.0 rm.³ Eichen- und Buchen-Ast und
Gipfelholz aus Fondsforsten des Forst-
wirtschaftsbezirkes Franzthal, in der Winter-
fällung 1896/7 erzeugt, im schriftlichen Offert-
wege veräußert.

Die bezüglichen Licitationsbedingungen
können von Kauflustigen vor der Licitations-
bei der Güterdirektion eingesehen und die
zu versteigernden Holz in den betreffenden
Schlagorten besichtigt werden.

Czernowitz, am 11 Mai 1897.

K. k. Direction der Güter des b. g. or.
Religions-Fondes (Forststheilung)

L. 3091 (3507 3-3)
Dnia 16 czerwca 1897 i dnia 21 lipca
1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tu-
tejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy re-
alności pod lk. 103 w Brzesku wyk. hipot.
103 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej
masy spadkowej bp. Chaima Samuela Weissa
własnej na rzecz Samuela Löffelholza celem
zaspokojenia sumy 44 zł. 70 ct. zpn.

Cena wywołania 245 zł.
Wadyum 24 zł. 50 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i
warunki licytacyjne przeglądać można w tu-
tejszo-sądowej registraturze.

Brzesko, dnia 22 marca 1897.

Konkurs.

L. 9449 (3844 3-3)
OGŁOSZENIE KONKURSU.
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę
nauczyciela głównego w e. k. Seminarjum
nauczycielskiem męskim we Lwowie.

Do posady tej przywiązana jest roczna
płaca po 1000 zł. a. w. z dodatkiem akty-
walnym wedle IX klasy rangi, oraz prawem
pobierania dodatków pięcioletnich w rocznej
kwocie 200 zł. a. w.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę
mają się wykazać kwalifikacją do szkół śre-
dniej z grupy przedmiotów obejmującej już
to język polski, już też język niemiecki, już
też geografję i historję jako przedmiot głów-
ny, tudzież praktyką w zawodzie nauczyciel-
skim.

Podania zaopatrzone w potrzebne doku-
menta służbowe mają być wniesione za po-
średnictwem władz przełożonych do Prezydium
e. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do
końca maja 1897

Z e. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 1 maja 1897.

L. 1391 (3819 3-3)
KONKURS.

Przy Sądzie powiatowym w Dukli jest
do obsadzenia posada funkcyjarsza Proku-
ratorji Państwa z roczną remuneracją 120 zł.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść
podania do Prokuratorji Państwa w Jasle
najdalej do dnia 15 czerwca 1897 roku.
Jasło, dnia 12 maja 1897.

C. k. Prokurator Państwa.

L. 75 (3848 2-3)
KONKURS.

Celem obsadzenia posady lekarza poli-
cyjnego przy e. k. komisaryacie policyi w
Przemysłu za wynagrodzeniem rocznym w
kwocie 120 zł., tudzież wynagrodzeniem tary-
fowem za fiakry użyte w wypadkach zwłoki
niecierpiących, ogłasza się niniejszem kon-
kurs pod następującymi warunkami.

O posadę tę ubiegać się może tylko dr.
wszech nauk lekarskich, w szczególności le-
karz chorób wenerycznych, wolno praktykujący
i ze stałą w Przemysłu siedzibą.

Podania wnosić należy do e. k. komisa-
ryatu policyi najdalej do końca maja b. r.

Z e. k. komisaryatu policyi
Przemysł, 12 maja 1897.

L. 1052 (3847 1-2)
Konkurs celem obsadzenia opróżnionej

posady dozorey więźniów drugiej klasy przy
e. k. Zakładzie karnym w Wiśniezu, upływa
z dniem 13 czerwca 1897.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego
Wiśnicz, dnia 12 maja 1897.

L. 937 (3888)
KONKURS.

Przy urzędzie gminnym w Mości-
skach opróżniona została posada kasyera
z roczną płacą 600 zł. i utworzona
posada kontrolora, a zarazem pisarza
z roczną płacą 400 zł.

Mający chęć ubiegania się o te
posady winni wnieść do tutejszego ur-
zędu gminnego podania zaopatrzone
świadectwami fachowego uzdolnienia w
terminie do 1 czerwca r. b., z posadą
kasyera połączony jest obowiązek zło-
żenia kaucyi w wysokości całorocznej
płacy.

Zwierzchność gminna
Mościska, dnia 14 maja 1897.

Upadłości.

L. 9179 (3913 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje

do wiadomości, iż wdrożonem zostało postę-
powanie konkursowe do majątku Mojżesza
Weissa i Chaima Schulima 2 im. Walda w
Tarnowie zamieszkałych nieprotokołowanych
przemysłowców, a to do całego tak ruchomego
gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do
nieruchomego majątku położonego w tych
krajach, w których ustawa konkursowa z dnia
25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1
obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowa-
ny został p. dr. Henryk Ogniewski e. k.
Rada Sądów krajowych w Tarnowie, tymcza-
sowym zaś za widowca masy p. dr. Mieczysław
Galecki w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego
przez sąd lub przedstawienia innego zawi-
adawcy masy konkursowej i jego zastępcy,
tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyzna-
cza się postępowanie na dzień 25 maja 1897
o godzinie 10 przed południem w biurze ko-
misarza konkursowego w Mielcu, na którym
stawić się mają wierzyciele, z dokumentami
roszczenia ich wykazującymi.

Wszystkie do tej masy konkursowej jako
wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby
nawet o takowe i spory wytoczonymi były,
powinni takowe do dnia 15 lipca 1897 sto-
sownie do przepisów ustawy konkursowej
unikając szkodliwych następstw także za-
grożonych w sądzie zgłosić i na postępowanie
w dniu 10 sierpnia 1897 o godz. 10 przed
południem odbyć się mającym, do likwidacyi

i do uperządkowania podać. Termin ostatni
służyć ma zarazem jako termin do zawarcia
ugody w § 63 uk. przewidzianej, na który
w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem
zawezwanie otrzymują.

Zgłoszenia i na ogólnem posłuchaniu
stawającym wierzycielom, służyć prawo przez
wolny obiór w miejsce zawiadawcy masy,
jego zastępcy i członków delegacyi wierzy-
cieli dotychczas urzędujących, powołać sta-
nowczo inne osoby, w których pokładają za-
ufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postę-
powania konkursowego zamieszczane będą w
dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, 15 maja 1897.

L. 8 (3883 3-3)
Do wyboru zarządcy masy konkursowej

Salomona Neumana, zastępcy tego zarządcy
i wydziału wierzycieli jakoteż do przeprowa-
dzenia likwidacyi zgłoszonych pretensyi wy-
znaczam termin na dzień 21 maja 1897 na
godz. 10 z rana, na który wszystkich wierzy-
cieli do biura mego wzywam.

Mielec, dnia 8 maja 1897.

L. 7 (3869 2-3)
Wzywam wierzycieli masy konkursowej

Zallela Katza, aby celem powzięcia uchwały
co do wysokości wynagrodzenia zarządcy masy
Abrahama Habera za czynność jego w czasie
od 1 stycznia 1894 do końca roku 1896 w
dniu 21 maja 1897 o godz. 3 po południu
w biurze mojem się stawili.

Mielec, dnia 8 maja 1897.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 9559 (3836 3-3)
Ogłasza się, iż nad Michałem Jaremą

umysłowo chorym władzę ojcowską Fedka
Jaremy z Janowa na czas nieoznaczony się
przedłuża.

Z e. k. Sądu powiatowego.
Janów, dnia 13 grudnia 1896.

L. 3332 (3826 3-3)
Mikołaj Chamów w Mogielnicy uznany

marnotrawcą
Kuratorem jest Jan Wojtowicz z Mo-
gielnicy.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 24 kwietnia 1897.

L. 66699 (3824 3-3)
Rebeka Geldwert uznana umysłowo

chorą. Kuratorem jej Pinkus Geldwert w
Krakowie.

C. k. Sąd del. miej.
Kraków, 31 grudnia 1896.

L. 16177 (3823 3-3)
Marya Bandurowa w Pleszowie uznana

umysłowo-niedołęzną. Kuratorem jej ustano-
wiony Paweł Bros także.

C. k. Sąd miej. del. eyw.
Kraków, 27 marca 1897.

L. 16260 (3800 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawi-
adamia, że Piotr Kostecki z Kałusza uznany

umysłowo niedołęznym, a kuratorem ustano-
wiony Piotr Bednareczuk z Kałusza.

Kałusz, dnia 14 października 1894.

L. 19384 (3882 2-3)
Zuzanna Kuryłowicz uznana została u-
mysłowo chorą, a kuratorem tejeż mianowany

został Maurycy Andreaszek.

C. k. Sąd pow. m. del. S. I
Lwów, dnia 30 kwietnia 1897.

Wyroki prasowe.

31. 105 (3699)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in

Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März
1897, Nr. 220/1023 die Weiterverbreitung der
Nummer 6964 (1 Aufgabe) der Zeitschrift:

„L'Indipendente“ vom 26 Februar 1897 wegen
des Artikels: „E morto Gabriele Rosa“ nach
§ 304 St. G. B. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März
1897, Nr. 239/2152, die Weiterverbreitung der
Nummer 56 der in Genua erscheinenden Zeit-
schrift: „Supplemento al Caffaro“ vom 25
Februar 1897 nach §. 65 a St. G. B. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März
1897, Nr. 260/2316, die Weiterverbreitung der
Nummer 60 der in Genua erscheinenden Zeit-
schrift: „Supplemento al Caffaro“ vom 1 März
1897 nach §§. 63, 65 a und 305 St. G.
B. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 März
1897, Nr. 340/2654, die Weiterverbreitung der
Nummer 2431 der in Mailand erscheinenden
Zeitschrift: „L'Italia del Popolo“ vom 11 März
1897 nach §. 305 St. G. B. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März
1897, Nr. 430/3266 die Weiterverbreitung der
Nummer 391 der in Mailand erscheinenden
Zeitschrift: „Il Secolo Illustrato della Dome-
nica“ vom 21 März 1897, nach §. 305 St. G.
B. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 April
1897, Nr. 504/3975, die Weiterverbreitung der
vom Stab. tip. lit. Bötti-Bischoff in Udine 1896
herausgegebenen Chromolithographie: „Ricordo
auguste nozze“ nach §. 65 a St. G. B.
verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März
1897, Nr. 338/2626 die Weiterverbreitung der
Nummer 68 der in Padua erscheinenden Zeit-
schrift: „Il Veneto“ vom 9 März 1897 nach
§. 65 a und 305 St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 März
1897, Nr. 340/2654, die Weiterverbreitung der
Nummer 2431 der in Mailand erscheinenden
Zeitschrift: „L'Italia del Popolo“ vom 11 März
1897 nach §. 305 St. G. B. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März
1897, Nr. 430/3266 die Weiterverbreitung der
Nummer 391 der in Mailand erscheinenden
Zeitschrift: „Il Secolo Illustrato della Dome-
nica“ vom 21 März 1897, nach §. 305 St. G.
B. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 April
1897, Nr. 3 7572 die Weiterverbreitung der Num-
mer 6 Jahrgang IV der in Berlin erscheinenden
Zeitschrift: „Der moderne Völkerggeist“ ddo.
März 1897 nach §. 302 St. G. gemäß §. 493
St. B. D. verboten.

L. 3660 (3650 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Stefana Hryniów syna Sawki, że Jurko Hryniów syn Sawki wniósł przeciw niemu pozew de praes. 15 marca 1897 l. 3660 o uznanie własności połowy realności whl. 687 ks. gr. gm. kat. Nadziejów objętej z pn., na który termin do rozprawy na 23 czerwca 1897 wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwanego, dla którego jednocześnie kuratorem adw. dr. Józefa Dobrowolskiego w Dolinie ustanowiono i pozew powyższy doręczono, by temuż kuratorowi wcześniej przed terminem środka obrony zapodał lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Dolina, 6 kwietnia 1897.

L. 2842 (3828 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Takuskiego, iż przeciwko niemu wniósł Jakób Stotter pozew o zapłacenie kwoty 131 zł. w. a. z pn., wskutek czego mu kuratorem Jacentego Szwajnosza ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 4 czerwca 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 2865 (3829 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Annę Obyrtaczów, iż przeciwko nim wniósł Jakób Stotter pozew o zapłacenie kwoty 90 zł. w. a. z pn., wskutek czego im kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 4 czerwca 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 7481 (3590 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze Moritza Leichtera przeciw niewiadomemu z pobytu Józefowi Ujejskiemu i tegoż niewiadomym spadkobiercom o uznanie i intabulację prawa własności majątku Piotrkowice whl. 818 ks. tab. objętej dla niewiadomego z pobytu Józefa Ujejskiego i tegoż niewiadomych spadkobierców kuratorem adwokata dr. Stanisława Stojalowskiego z substytucją adwokata dr. Tadeusza Tertila ustanowił.

Tarnów, 22 kwietnia 1897.

L. 24239 (3597 3-3)
C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Walduna z Czerniłowa, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 17 września 1896 l. 18521 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Schmidta z Tarnopola.

Tarnopol, 30 listopada 1896.

L. 3614 (3596 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały z dnia 20 lipca 1896 l. 13500 dla Maryi Dejneka z Czystyłowa przeznaczoną kuratorem ojca teje Olekse Hrycaja z Czystyłowa.

Wzywa się Maryę Dejneka, aby mianowanemu kuratorowi informacji udzieliła, albo innego zastępcę prawnego ustanowiła, gdyż w przeciwnym razie zle skutki sobie przypisać będzie musiała.

Tarnopol, 23 lutego 1897.

L. 1945 (3595 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Bazylego i Warwarę Kosarz z Kupczyniec, że celem doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 9 października 1896 l. 20703 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Zarzyckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 22 lutego 1897.

L. 2777 (3616 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Rozalię Jankowską Szymanowską i Samuela Hersza Kocho, że równoczesną uchwałą rozdzielono w sprawie egzekucyjnej firmy Andra Bauer przeciw Rozalii Szymanowskiej i tow. pto 194 zł. 56 ct. cenę kupna i sprzedaży 550 zł. 89 ct. pomiędzy wierzycieli a kuratorem ad actum ustanowiono dla nich adwokata dr. Hibla w Jaworowie, któremu rzezoną uchwałą doręczono.

Wzywa się zatem Rozalię Jankowską Szymanowską i Samuela Hersza Kocho, aby wcześniej z kuratorem się porozumieć lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, bo inaczej skutki zaniechania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 11 kwietnia 1897.

L. 24376 (3672 2-3)
Das k. k. Landes- als Handels-Gericht in Lemberg dem vom Heinrich Piesch Tuchfabrikanten in Bielitz am 16 April 1897 zur Zl. 24376 eingebrachten Gesuche um Einlei-

tung des Amortisationsverfahrens bezüglich des angeblich Abhanden gekommenen, am 27 März 1897 an die Ordre des Bittstellers durch Stanislaw Niemczynowski über den Betrag von 254 fl. 11 kr. öst. Wg. in Lemberg acceptirten und loco Lemberg 6 Monate a dato zahlbaren Wechsels willfahrend das Amortisationsverfahren im Sinne des Art. 73 W. O. einleitend, fordert den Inhaber des obbezeichneten Wechsels denselben entweder binnen 45 Tagen nach Verfallzeit d. i. 45 Tage nach dem 27 September 1897 dem hiesigen Gerichte vorzulegen oder innerhalb dieser festgesetzten Frist seine Rechte beim hiesigen Gerichte anzumelden und nachzuweisen, widrigenfalls der oberwähnte angeblich in Verlust gerathene Wechsel auf erneuertes Verlangen des Bittstellers als amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg, am 21 April 1897.

L. 10657 (3624 2-3)
Wzywa się Karolinę Matysko, ażeby do podjęcia złożonych w depozycie spadkowym po jej matce Katarzynie Matysko trzech sznurków koralu, pary kuleczek złotych, pary kuleczek srebrnych, pierścienka złotego, pierścienka srebrnego do 1 roku 6 tygodni i trzech dni w sądzie tutejszym pod rygorem przepadłości połowy na rzecz Wysokiego Skarbu się zgłosiła.

C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, 12 kwietnia 1897.

L. 6773 (3617 2-3)
Zawiadamia się Franciszka i Katarzyna Jankowskich, że spadkobiercy Bazylego Lello, Daniel i Stanisław Szczyrba zgłosili prawo własności do ciała tabularnego l. 2334 gminy Jaworów i na takowe wyznaczono do przesłuchania tutaj w sądzie termin na dzień 28 lipca 1897 o godz. 9 rano i że dla Franciszka i Katarzyny Jankowskich ustanowiono kuratorem Izidora Brittana z Jaworowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 25 lipca 1896.

L. 3141 (3642 2-3)
C. k. miej. del. Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, iż na prośbę Leiby, Samuela, Salamona, Rebeci, Amelii i Jenty Ladenów wprowadza postępowanie amortyzacyjne co do następujących z posiadania przysługujących zaginionych dokumentów: 1.) skryptu dłużnego z daty Kołomyja 10 marca 1843 którym Jossel Egra zeznał, że dłużnym pozostał Salamoni Laden kwotę 200 zł. mon. kon. po 3 ewancigerów na każdy złoty z tytułu pożyczki; 2.) zapisu kompromisarskiego z daty Zablótów 26 stycznia 1846 którym Samson Slutzker jako prawonabywca Sary Slutzker, Lea Laden we własnym imieniu jako matka i opiekunka Seliga Laden, Israella Laden, Mojżesza Laden i Kasiel Laden rozstrzygnięcie wszystkich sporów odnoszących się do spadku po Salamonie Ladenie a w szczególności sporu o unieważnienie testamentu Salamona Ladena z 17 stycznia 1844 sędziom polubownym Mordkowi Meisels, Wolfowi Hager pozostawili; 3. wyroku pomienionych pod 2 sędziów polubownych z daty Zablótów 28 stycznia 1896, którym między innym gotowy spadek i wszystkie pretensje Salamona Laden spadkobiercom jego Israelowi, Mojżeszowi Kasrielowi i Seligowi Laden przekazane zostały a który podpisany jest przez Mordka Meisels, Wolfa Rosemann, Herscha Weiselbergera i Dawida Hagera jako sędziów polubownych a przez Sarę Slutzker, Samsona Slutzker, Leę Laden, Israella Laden i Mojżesza Laden jako wyrok ten przyjmujący, 4.) cessy z daty Kołomyja 20 marca 1849, którą Samson Slutzker przyznał mu dekretem dziedzictwa po Salamonie Laden przez tut. Magistrat w dniu 31 grudnia 1847 do l. 2895 wydanym piątą część spadku Salamona Ladena, Sarze Slutzker na własność odstąpił, która to cessya podpisana jest przez Salamona Slutzkera jako zeznającego a przez Sarę Slutzkera jako przyjmującą. Wzywa się zatem niewiadomych posiadaczy tych dokumentów, by takowe w przeciągu roku tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzezone dokumenty jako amortyzowane i pozbawione skutków prawnych uznane zostaną.

Kołomyja, dnia 23 kwietnia 1897.

L. 503 (3608 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Krystynę Partyka, że rezolucya hipoteczna z dnia 20 marca 1896 l. 1552 dla niej przeznaczona doręczoną została do rąk kuratora Józefa Bałuk naczelnika gminy z Horodyszca król.

Chodorów, 9 lutego 1897.

L. 4068 (3630 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. I. we Lwowie zawiadamia, że dnia 26 czerwca 1896 zmarł we Lwowie Teofil Stanowski bez pozostawienia ostatniej woli rozperządzenia. Ponieważ tutejszemu sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużyło prawo dziedziczenia do jego spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy zamierzają z jakiegokolwiek tytułu prawnego do takowego

podnieść swoje pretensje, by w przeciągu roku swe prawo dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadku, dla którego równocześnie adwokat dr. Wincenty Bałaban we Lwowie kuratorem masy spadkowej ustanowiony został, z tymi tylko przeprowadzoną i spadek tym tylko przyznanym zostanie, którzy się do spadku oświadczą i wykażą swój tytuł dziedziczenia, nieobjęta zaś część spadku albo jeżeli się nikt do spadku nie oświadczy, cały spadek jako bezdziedziczny na rzecz Skarbu Państwa przypadnie.

Lwów, dnia 23 marca 1897.

C. k. Rada Sądu krajowego.

L. 1801 (3645 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Dolhopiatę z Ostrowa, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 25 sierpnia 1896 l. 17608 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Csillika z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 31 stycznia 1897.

L. 177 (3661 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Mohra, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Efroima Wiesena jako prawonabywcy Jakóba Mohra przeciw Janowi Czajce pto 4 zł. 40 ct. z pn. ustanowiono jego kuratorem Ludwika Miąsika c. k. notaryusza w Rozwadowie i temuż tus. rezolucyę z dnia 15 kwietnia 1897 l. 177 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, dnia 15 kwietnia 1897.

L. 2006 (3663 1-3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu przeciw Jakóbowi Kotrynowi pto 345 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kotrysa, kuratorem p. adw. dr. Drezińskiego, któremu doręcza się tus. nakaz zapłaty z dnia 18 grudnia 1896 l. 11638.

Wzywa się Jakóba Kotrysa, aby temu kuratorowi informacji udzielił lub innego pełnomocnika tut. sądowi wymienił.

C. k. Sąd powiatowy.
Stary Sącz, 11 marca 1897.

L. 3076 (3662 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Knyszek, że w Dąbrowicy w lutym 1889 zmarła jego matka Anna Knyszek, która go testamentem z daty Dąbrowica 25 lutego 1888 uniwersalnym dziedzicem ustanowiła.

Wzywa się zatem Marcina Knyszek, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z kuratorem Janem Knyszkiem z Dąbrowicy przeprowadzoną zostanie.

Sieniawa, 20 kwietnia 1897.

L. 21097 (3628 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Maurycego Oeschmianera, iż przeznaczoną dlań uchwałą z dnia 23 marca 1897 l. 5777 doręczono kuratorowi zamianowanemu w osobie adw. dr. Bruckmana z zastępstwem adw. dr. Rosmarina.

Lwów, dnia 1 maja 1897.

L. 2282 (3692 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Blimę, Chaję, Małkę i Jakóba Schwimmerów, że pod dniem 23 lutego 1897 l. 2282 wytoczył przeciwko nim Mojżesz Ertel pozew o zniesienie współwłasności przez publiczną licytację parcel budowl. 60/1, 60/2, 60/3, 60/4, 60/5 i 463 z whl 622 gm. Turka na który wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 15 lipca 1897 o godz. 9 rano.

Ustanawiając dla wymienionych pozwanym kuratorem p. e. k. notaryusza Artura Pędrackiego wzywa się ich, by ustanowionemu kuratorowi udzieliłi środków obrony lub innego zastępcę sądowi wskazali, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniechania skutki sobie sami przypisać będą musieli.

Turka, dnia 1 kwietnia 1897.

L. 1905 (3685 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Ochenduszkę, że Hryc Jurczak wniósł przeciw niemu i Mikołajowi Sołtyśowi w dniu 15 marca 1897 l. 1905 pozew o zapłacenie sumy 200 zł. w. a.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 2 sierpnia 1897 o 9 rano.

Dla pozwanego Szymona Ochenduszki, ustanowiono kuratora ad actum w osobie Walentego Kondyjowskiego, wzywa się pozwanego, aby w sprawie tej ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z wyznaczonym kuratorem przeprowadzoną będzie.

Bukowsko, 19 marca 1897.

L. 26509 (3683 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca

pobytu Katarzynę Łysą z Proniatyna, że celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 1 września 1896 l. 16121, ustanowił kuratora w osobie adwokata dr. Kwiatkowskiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 19 grudnia 1896.

L. 5186 (3683 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Annę Zahajko, że w celu doręczenia jej tus. uchwały z dnia 9 października 1896 l. 14801 dozwalającej na wpis prawa własności do parceli grunt. 4119 Anny Zahajko własnej na rzecz Dawida Gelbanda, kuratorem dr. Dorundiak adw. w Borszczowie ustanowiony z stał.

Wzywa się zatem tegoż, by odnośne informacje temuż kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Borszczów, 31 marca 1897.

L. 3611 (3686 1-3)
Zawiadamia się Chaję Hermelin z miejsca pobytu nieznaną, że w sprawie spadkowej po Dnie Grüss w celu doręczenia jej uchwały w tej sprawie zapadłych i zapaść mogących, ustanowiono kuratora Cudyka Grüssa z Kulikowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 25 kwietnia 1897.

L. 6295 (3698 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie celem doręczenia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Szabie tus. uchwały tabularnej z dnia 27 kwietnia 1895 l. 9057/95, mianuje kuratora w osobie adw. dr. Szafranskięgo i wręcza mu pomienioną uchwałę.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1897.

L. 1567 (3704 1-3)
Wzywamy posiadacza wekslu, spisane go w języku niemieckim z daty Zakopane, dnia 20 stycznia 1897 na 350 zł. w. a. opiewającego płatnego za 6 miesięcy od dnia wydania przez Moritza Bergera, jako wystawcę na zlecenie własne a przez Ferdynanda Tabeau w Zakopanem jako przyjęmę podpisanego, zaś przez Moritza Bergera, Henryka Mandlera i Izaaka Riegelhaupta żyrowanego, aby w ciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, weksel ten sądowi przedłożył, inaczej tenże po bezskutecznym upływie zakreślonego czasu uznany będzie za umorzony.

Nowy Sącz, dnia 17 kwietnia 1897.

L. 19141 (3746)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszym, iż dnia 20 marca 1897 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w tomie III na str. 39 pod poz. 371 wpisano firmę „Pierwszy galicyjski dom dla ziemian Lilien & Nizieniecki“, po niemiecku „Erstes galizisches Agrarhaus Dom dla ziemian Lilien & Nizieniecki“ i przy takowej uwiódzono: a) że siedziba spółki znajduje się we Lwowie, b) że spółka składa się z jawnych spółników Ernesta Leona Liliena i Edwarda Nizienieckiego kupców we Lwowie zamieszkałych, którzy zawiazali spółkę celem prowadzenia handlu komisowego w zakresie rolnictwa i przemysłu rolniczego na okres trzyletni począwszy od 1 stycznia 1897, c) że firmę podpisywać będą obaj spółnicy komulatywnie w ten sposób, że pod słowami „Dom dla ziemian, wyciśniętymi lub napisanymi, podpisywać będzie każdy ze spółników swoje nazwisko.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1897.

L. 40084 (3745 1-3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek prośby Brandla Horn de pr. 23 maja 1896 l. 33124 posiadacza księżeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 49121 na imię Brandla Horn opiewającej na kwotę 305 zł. 2 ct. w. a., ażeby pomienioną księżeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Lwowskiej Gazecie urzędowej, tem pewnie sądowi przedłożył, ileż takowa po bezskutecznym upływie tego terminu za umorzoną uznana zostanie.

We Lwowie, dnia 27 czerwca 1896.

L. 262 (3734 1-3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tatarczyka, że na skutek żądania Wawrzyńca Kojeza z Sidziny względem zapłaty 45 zł. w. a. z pn. przeprowadzł na egzekucyjne oszacowanie 3/4 części realności pod N. k. 117 lwh. 103 i 3/4 części z 2/28 części czyli 3/56 części całej realności lwh. 9343 w Sidzynie położonych dłużników Jana i Maryanny Tatarczyków własnych, odnośny zaś protokół przyjęto do wiadomości sądu rezolucyą z dnia 10 października 1895 l. 5083 i że ustanowiono mu kuratora w osobie Wojciecha Sramka takksatora sądowego w Sidzynie.

Jest więc rzeczą Jana Tatarczyka, ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, inaczej sam sobie zle skutki przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 24 lutego 1897.

- L. 4888 (3901 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Seinwla Leibę Lamet, iż przeciw niemu wniósł Jossel Braun pozew o zapłatę 23 zł. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 21 maja 1897 i że dla ochrony jego praw kuratorem Nathana Brauna z Rymanowa ustanowiono.
Rymanów, 7 maja 1897.
- L. 2513 (3904 1—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Schabowskiego, iż na skutek pozwu przez Wojciecha Krogulskiego z Tuchowa z dnia 8 kwietnia 1897 l. 2513 o zapłatę sumy 100 zł. przeciw niemu wniesionego, termin do rozprawy sumarycznej na dzień 26 maja 1897 o godzinie 9 rano wyznaczony i że dla niego Wawrzyniec Rudnicki z Tuchowa kuratorem ustanowiony został.
Temuż kuratorowi ma udzielić środków obrony, albo stawić się osobiście lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniechania sam pozwaną ponosić będzie.
Tuchów, 10 kwietnia 1897.
- L. 878 (3893 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ambrożego Litworowskiego, że w sporze sumarycznym funduszu Michała Krzemieńskiego w Bieczu przeciw niemu i Karolinie Litworowskiej pto 52 zł. 52 ct., kuratorem dla Ambrożego Litworowskiego Gabryela Orzakiewicz c. k. notaryusz w Bieczu ustanowiony i jemu pozew z terminem do rozprawy na dzień 31 maja 1897 wyznaczonym doręczony został.
Wzywa się kuranda, by sądowi podał miejsce pobytu swego, ewentualnie innego zastępcę tu ustanowił.
Biecz, dnia 8 marca 1897.
- L. 2022 (3917 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Piekarczyka, że Jan Rypel z Raby niższej wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę 110 zł., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 8 czerwca 1897 na godzinie 9 rano wyznaczono i kuratorem dlań Tomasza Nawarę ustanowiono.
Rzeczą zatem jego jest kuratorowi potrzebna informację udzielić, lub wybrać sobie innego pełnomocnika.
Mszana dolna, 20 kwietnia 1897.
- L. 7713 (3916 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Hajdasza, iż przeciw niemu wniósł pod dniem 5 sierpnia 1896 l. 7713 Walenty Leńciart skargę sumaryczną o 160 zł. w. a., że kuratorem dla niego Walenty Wilkos z Brzyńskiej woli ustanowionym i że termin do obrony na dzień 9 czerwca 1897 na godz. 9 rano wyznaczonym został.
Wzywa się zatem tegoż niewiadomego, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczył, lub innego obrońcę sobie ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sobie przypisać.
Leżajsk, dnia 6 kwietnia 1897.
- L. 4359 (3866 1—3)
Krośniński c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika br. Graewego, że przeciw niemu Kazimiera z Juniglewskich Kotłowska w Krośnie wytoczyła skargę z d. 24 kwietnia 1897 l. 4359 o rozwiązanie kontraktu z daty Krosno, 17 grudnia 1897, tudzież o wykreślenie praw kopalnictwa na karcie C. wyk. hipot. l. 337 ks. gr. gm. Krościenko niżne wpisanych i że kuratorem dla niego ustanowiony został dr. Feliks Czajkowski adwokat krajowy w Krośnie oraz, że termin do rozprawy na powyższą skargę na dzień 22 czerwca 1897 o godz. 9 rano, w tut. sądzie wyznaczony został.
Wzywa się zatem pozwanego Ludwika br. Graewego, ażeby wcześniej ustanowionemu dlań kuratorowi wszelkich do obrony udzielił informacji, lub też innego zastępcę dla siebie ustanowił, gdyż wszelkie złe skutki z zaniechania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy
Krosno, dnia 30 kwietnia 1897.
- L. 4308 (3865 1—3)
Krośniński c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika br. Graewego, że przeciw niemu Agnieszka recte Apolonia z Gościńskich Skublicka Jędrzej Skublicki, Katarzyna z Meisnerów Skrzypkowska, Szymon Pankiewicz i Katarzyna ze Styciów Pankiewicz wytoczyli skargę z dnia 23 kwietnia 1897 l. 4308 o rozwiązanie kontraktu z daty Krosno 16 grudnia 1897 tudzież o wykreślenie praw kopalnictwa na kartach C. wyk. hipot. l. 45, 38, 321 ks. gr. gminy Krościenko niżne i że kuratorem ustanowiony został dla niego dr. Feliks Czajkowski adwokat krajowy w Krośnie oraz, że termin do rozprawy na powyższą skargę na dzień 22
- czewca 1897 o godz. 9 rano w tut. sądzie wyznaczony został.
Wzywa się zatem pozwanego Ludwika br. Graewego, ażeby wcześniej ustanowionemu dlań kuratorowi wszelkich do obrony udzielił informacji, lub też innego zastępcę dla siebie ustanowił, gdyż wszelkie złe skutki z zaniechania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 4 maja 1897.
- L. 6334 (3727 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Josia Heifermana, że na prośbę Izachera Bursztyna z dnia 11 stycznia 1896 l. 286 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. H. Blausteinowi z wezwaniem, aby w czasie należnym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebny do zarzutów informacji, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniechania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 17 kwietnia 1897.
- L. 1538 (3726 1—3)
Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał firmę „Rymanowska kasa katolicka dla rzemieślników i rolników, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”.
Przedmiotem przedsiębiorstwa polegającego na statucie z daty Rymanów, dnia 13 lutego 1897 l. rep. 573 jest dostarczanie swoim członkom na mierny procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w rzemiośle lub gospodarstwie, zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków Ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia podpisane przez dwóch członków Dyrekcji ogłoszone będą w Gazecie lwowskiej Odpowiedzialność członków jest nieograniczoną. Firmę stowarzyszenia podpisują dwaj członkowie Dyrekcji.
Sanok, 27 kwietnia 1897.
- L. 1419 (3725)
Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał firmę „Towarzystwo eskomptowe i handlowe w Rymanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną ograniczoną poręką, Escompte und Handelsverein in Rymanów, registernde Genossenschaft mit beschränkter dreifacher Haftung”. Przedmiotem przedsiębiorstwa polegającego na statucie z daty Rymanów dnia 3 lutego 1897 l. rep. 541 popieranie zarobku swych członków przez udzielanie im kredytu, dając podanie im sposobności do korzystnego lokowania ich kapitałów. Firmę Towarzystwa podpisują zbiorowo członek Dyrekcji, przewodniczący Rady nadzorczej i kasyer, albowet jeden z powyższych wymienionych i prokurant firmy. Ogłoszenia ze strony Towarzystwa następują przez przybicie publicznych plakatów w miejscu siedziby Towarzystwa. Odpowiedzialność członków jest ograniczoną do wysokości potrójnej wkładki.
Sanok, 27 kwietnia 1897.
- L. 2746 (3724)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza wykreślenie z rejestru dla firm spółkowych firmy „Leon Lamperiere et Comp.” z powodu zwinienia przedsiębiorstwa wyrobu obuwia z drzewa i rozwiązania spółki.
Nowy Sącz, dnia 10 kwietnia 1897.
- L. 13013 (3721)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Süsskind Feniger”, której używać będzie Süsskind Feniger, jako właściciel handlu win w Bochni, podpisując takową „Süsskind Feniger”.
Kraków, dnia 9 kwietnia 1897.
- L. 12617 (3720)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Towarzystwo handlu skór i wyrobu obuwia w Dobczycach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji” z powodu rozwiązania Towarzystwa i ukończenia likwidacji.
Kraków, dnia 15 kwietnia 1897.
- L. 13624 (3719)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Wilhelm Kohn” handel jajami w Wieliczce, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.
Kraków, dnia 9 kwietnia 1897.
- L. 7433 (3718)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „S. H. Wachtel”, handel korzennym w Krakowie z powodu śmierci właściciela.
Kraków, 26 lutego 1897.
- L. 21491 (3733 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że dnia 14 lutego 1896 zmarł w Ponikowie Józef Niwiński bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Pomocą sądowi nie są wiadomi spadkobiercy tegoż, wzywa się wszystkich, którzyby mieli prawa do spadku, ażeby w przeciągu jednego roku swe prawa do spadku w tutejszym sądzie zgłosili, takowe wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli, inaczej bowiem spadek dla którego ustanowiono kuratorem adw. dr. Grossa z Bredów, przyznany będzie tylko tym, którzy się oświadczą i prawa swe wykażą względnie jako nieobjęty na rzecz Skarbu Państwa przypadnie.
Brody, 24 lutego 1897.
- L. 36 (3742 1—3)
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Pikielko względnie tegoż spadkobierców, że uchwałą tabularną z dnia 11 grudnia 1896 l. 6832 dla niego przeznaczoną dotyczącą realności lwh. 1057 księgi grunt. gminy Staremiasto doręcza się kuratorowi ad actum w osobie p. Maryana Władczyńskiego w Staremiście ustanowionemu.
C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 24 kwietnia 1897.
- L. 3629 (3740 1—3)
Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryannę Bujarską, że w sprawie zaintabulowanej Franciszka Gościńskiego i spół. za właścicieli posiadłości lwh. 1081 ks. gr. gm. Muszyna, Jędrzej Bujarski z Muszyny dla niej ustanowionym został kuratorem i że temuż rezolucją z dnia 23 listopada 1895 l. 6752 doręczoną została Rzeczą jest Maryanna Bujarskiej, udzielił kuratorowi informacji do sporu lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej sama sobie przypisze skutki zaniechania.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 8 czerwca 1896.
- L. 43016 (3717)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Jan Sanak”, handel towarów mieszanych w Krzeszowicach, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.
Kraków, 6 listopada 1896.
- L. 52230 (3716)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „S. Lehrer w Szczakowej” z powodu śmierci właściciela.
Kraków, dnia 30 grudnia 1896.
- L. 2438 (3706)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 10 kwietnia 1897 l. 2438, wpisano dnia 21 kwietnia 1897 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Józef Kuttin dla przedsiębiorstwa gorzelni i wołami w Łoni”, której dzierżyciel Józef Kuttin w Złoczowie zamieszkały.
Złoczów, 26 kwietnia 1897.
- L. 4469 (3748 1—3)
Wskutek wniesionego pozwu Jana Staszczaka, Marcina Staszczaka, Rozalii Staszczak i Heleny Staszczak przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Katarzynie Krasnosielskiej i Maryannie Kozakiewicz ur. Krasnosielska o uznanie prawa własności 16/96 części realności pod lk. 412 lwh. 357 gm. kat. Rzeszów objętej ustanawia c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzynie Krasnosielskiej i Maryannie Kozakiewicz ur. Krasnosielskiej kuratora w osobie adw. Michniewicza ze substytucją adwokata dr. Holtera w Rzeszowie.
O tem zawiadamiamy niniejszym edyktem nieznanym z miejsca pobytu pozwanym Katarzynę Krasnosielską i Maryannę Kozakiewicz ur. Krasnosielską z wezwaniem, aby kuratorowi udzieliły potrzebnych środków dowodowych lub innego pełnomocnika sądowi odstawiły.
Rzeszów, 15 kwietnia 1897.
- L. 6724 (3750 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jechiela Freuda, że na prośbę Izaka Andermana wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. H. Blausteinowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. El. Fischlera z wezwaniem, aby w czasie należnym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebny do zarzutów informacji, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniechania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 20 marca 1897.
- L. 4028 (3749)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie polecamy wpisanie w rejestr Stowarzyszeń zarobkowych przy firmie: „Towarzystwo oszczędności i kredytu w Stanisławowie”, że dotychczasowy członek Dyrekcji Hersch Adlersberg odstąpił, a na jego miejsce na walnem zgromadzeniu członków dnia 13 lutego 1897 odbytem Mendel Lebensart na członka dyrekcji wybrany został.
Stanisławów, 10 kwietnia 1897.
- L. 35307 (3782 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie, wzywa posiadacza książeczki wkładkowej galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 84892 pod nazwą „Saul Łapajówker”, na kwotę 87 zł. 35 ct. w. a. opiewającej, aby takową w przeciągu jednego roku, sześć tygodni i trzech dni od trzeciej insercyi tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc przedłożył, inaczej na żądanie Saula Łapajówkera za umorzoną uznana zostanie.
Lwów, dnia 3 czerwca 1896.
- L. 1865 (3755)
Sąd powiatowy Kalwarya zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kozła, że uchwałą tabularną 26 lutego 1896 l. 1553 pozwalającą egzekucyjnego prawa zastawu dla kosztów sporn. 13 zł. z pn. w stanie biernym 1/7 części realności lwh. 137 Zebrydowice Jana Kozła własnej na rzecz Wojciecha Bruzdy doręczono kuratorowi adwokatowi dr. Bresiewiczowi.
Kalwarya, 21 marca 1897.
- L. 28086 (3783 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ustanawia w sprawie Jakóba Weinberga przeciw Janowi Gnoińskiemu i Bernardowi Menkes o 1200 zł. w. a. adw. dr. Czarnika ze zastępstwem przez adw. dr. Piątkowskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bernarda Menkesa i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebny informację udzielił, lub innego zastępcę prawnego sądowi wskazał.
Lwów, dnia 5 maja 1897.
- L. 10408 (3777 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Tabakę i Franciszka Tabakę, że celem doręczenia tymże tusał. rezolucyji hipotecznych z dnia 13 marca 1895 l. 2596, ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie p. dr. Leopolda Caro adwokata w Krośnie i powołane rezolucyje dla nich przeznaczone doręczone do rąk tegoż kuratora.
Krosno, dnia 27 marca 1896.
- L. 4353 (3776 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Blicharczyka, że celem doręczenia rezolucyji hipotecznej z dnia 27 stycznia 1896 l. 8613 ustanowiono dla niego kuratorem dr. Jugendfeina adwokata w Krośnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 30 grudnia 1896.
- L. 3679 (3756 1—3)
Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Pawła Łukawskiego, że tus. uchwałą tabularną z dnia 14 kwietnia 1897 l. 3257 dla niego przeznaczoną doręczono ustanowionemu kuratorowi Adrianowi Kmiciekiewiczowi w Kłodnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, 28 kwietnia 1897.
- L. 3663 (3754 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Hankę Lubas, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, do spadku po ojcu sp. Stefanie Lubas w Uławowie dnia 25 stycznia 1895 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, tem pewnie zgłosiła i oświadczenie wniosła, ileż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Mikołajem Nebeśniakiem z Uławowa przeprowadzona zostanie.
Cieszanów, dnia 3 października 1896.
- L. 9013 (3751 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Antoniego Winnickiego niewiadomego z życia i miejsca pobytu względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych dzieci, że na skargę do postępowania sumarycznego Jana Königsfelda przeciw niemu o uznanie za zgaśnię przez przedawnienie wierzytelności w kwocie 150 zł. monetą konwen. czyli 157 zł. 50 ct. w. a. zaintabulowanej w stanie biernym ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 1149 ks. gr. dla m. Stanisławowa z pn. takowy doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Jurkiewiczowi ze Stanisławowa z wezwaniem, ażeby w czasie należnym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacje lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniechania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 24 kwietnia 1897.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Sklep Niemojowskiego prz. niesiony z ul. Teatralnej na plac Maryacki l. 8. 558

Kutschirfaeton mało używany i nowy Dog-Cart na oliwnych osiach, do sprzedania. Fabryka powozów Liekendorfa ul. Żulińskiego l. 4, Eyzaków. 642

Szczawnica pensjonat **Maryi Biernackiej** urządzonej ze wszelkimi wygodami. — Ceny umiarkowane, w maju i czerwcu o połowę niższe. 649

Rondle mosiężne do smażenia konfitur po zł. 2.40, 2.80, 3.20, 4.—. Kociołki do bicia piany, mosiężne, cynowane i emalowane poleca **Piotr Chrzastowski**, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw katedry). 626

Powróciwszy z San Remo ordynuję jak dotąd w **Landek**.

Radca dr. Ostrowicz

lekarz domowy szpitala Cesarza Fryderyka w San Remo.

Antonina Komorowska, zamieszkała w Krakowie, Dębni 116, urodzona roku 1878 około **Brześcia Litewskiego**, pragnie mieć wiadomość o ojcu swoim **unicie**. 559

Apteka

w wielkim mieście powiatowym ze znacznym obrotem, jest za gotówkę do sprzedania. Oferty wnosić proszę pod lit. K. B. poste restante Lwów, wraz z podaniem wysokości gotówki, którą mogła być zaraz przy kupnie złożoną. 644

2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie, **Story płóciennokowe na wałkach samoczynnych** 520

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

A. Krzysztofowicza

Lwów, plac Halicki l. 2.

LINIMENT CAPSICI COMPOS.

z apteki Richtera w Pradze uznane jako znakomite uśmierzające nacięranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego powszechnie ulubionego środka domowego należy zawsze krótko a wężlowato żądać:

Richtera Liniment z „kotwicą“

i tylko butelki, opatrzone znaną marką fabryczną „kotwicą“, uważać za prawdziwe.

Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.



Listwy do ram

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmaua 8.

Towarzystwo Wzajemnego kredytu w Sędziszowie.

Bilans za rok 1896.

Stan bierny:		zł.	ct.
Udziały	28557	91	
Fundusz rezerwowo	8580	68	
Wkładki oszczędności	94875	03	
Długi własne	42022	—	
Odsetki naprzód pobrane	1487	28	
Reszta pozycy stanu biernego	3995	80	
Zysk za rok 1896	2898	56	
	182417	25	
Stan czynny:			
Pożyczki członkom udzielone	145664	29	
Odsetki zaległe	4913	65	
Odsetki naprzód zapłacone	242	74	
Lokacje Towarzystwa	1500	—	
Nieruchomości	14727	76	
Inwentarze Towarzystwa	329	41	
Zaliczki procesowe	739	93	
Reszta pozycy stanu czynnego	1171	05	
Gotówka 31 grudnia 1896	13128	42	
	182417	25	

Sędziszów, dnia 15 maja 1897.

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera.

Wszelkie papiery

najtańszej dostać można w nowo otwartym sklepie

WODA LWOWSKA

i potrzeby kancelaryjne, oraz towary wchodzące w zakres palenia

odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. Woda lwowska jest znakomitą perfumą do skrapiania sukien i chustek. Flakon 80 centów i 1 zł. 50 ct.

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, plac Maryacki 8.
Cenniki na żądanie franko.

J. IHNATOWICZ
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20. — Przemysł ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynk l. 2.



Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz wszystkie wyroby stolarskie jako to:

drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.

poleca fabryka parowa

BRACI WCZELAK we Lwowie.

Poszukuje zakupna większej ilości materiałów a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.



Koszule od 2 zł.

sztyngowe, batystowe, fularowe, wełniane, siatkowe i jedwabne, znakomite dla turystów i do podróży, paski do tychże gurtowe, skórzane i jedwabne.

Górski i Szydłowski

Lwów, plac Maryacki l. 8. 605

Alojzy Hübner, Lwów

poleca dla 612

Banków, Biur, Kantorów, Kancelaryj, Stowarzyszeń, Urzędów, Szkół, Zakładów i t. d.

znakomite **atramenty**, jak antracynowy, galusowy, cesarski i krolewowy. Atramenty do pisania i kopiowania tak na wagę, jakoteż i w kamionkach oraz fiaskach szklanych po 1/8, 1/4, 1/2, 1 i 2 litry. — **Laki do pieczętowania** po 16, 8 i 4 lasek w pakiecie. Laki dla Banków. Laki do pieczętowania przesyłek pocztowych. Najlepsze laki karminowe do listów, czerwone, kolorowe, czarne i t. d. — **Szpagat** we wszystkich grubościach, szpagaty kolorowe, przy odbiorze całego pakietu po cenach hurtownych. — **Pióra stalowe** — rączki do piór — **ciółki** — papier listowy, kancelaryjny i konceptowy — gumę arabską w płynie we fiaskach — atrament autograficzny — atrament hektograficzny — tusz litograficzny — farbę piórową — czernidło autograficzne — Hektografy gotowe — masę hektograficzną Lewitusa — gąbki — terpentynę — gąbki do pras litograficznych — kwas saletrzany — proszek szmirglowy — preparat autograficzny. Przy odbiorze na książeczki na rachunek pół lub całoroczny, osobliwe wyjątkowe ceny.

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

Ogłoszenie.

658

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Sniatynie zaprasza na **Walne Zgromadzenie**

które się odbędzie dnia 26 maja 1897 o godzinie 5 po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego Zgromadzenia.

2. Zamknięcie rachunkowe za rok obrotowy 1896 i sprawozdanie komisji skontrolującej, oraz udzielenie Dyrekcji absolutoryum.

3. Zatwierdzenie rozdziału zysków dokonanego w myśl §. 79 statutow.

4. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej na lat 3, a jednego na lat 2.

5. Wnioski członków.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.

Sniatyn, dnia 12 maja 1897.

Jan Poloneczyk, Ks. Filemon Ogonowski, sekretarz. prezes.

Zakład zdrojowy i wodoleczniczy

MORSZYN (pod Stryjem)

629

położony w okolicy zdrowej i uroczej wśród lasów szpilkowych 380 metr. nad poziom morza. Stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejscu, kąpiele bromowo-solankowe, borowinowa, rzeźne i stawowe. Woda lecznicza gorzko-słona ze źródła Bonifaciego. Leczenie hydropatyczne żętycą, elektrycznością i masażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność i skrofule. — Zakład otwarty od 15 września. — Pensjon od 18 zł. z leceniem od 22 zł. tygodniowo. Zarząd

25 proc. taniej niż we Wiedniu!

dostarcza wszelkie kauczukowe drukarnie czeionkowe pierwszy galic. Zakład rytowniczy, warsztat dla wyrobów z metalu, lanych napisów, malarstwa szydów i farb, stampilij kauczukowych etc.

Henryk Schapira, Lwów, ul. Kopernika 3.

Cenniki na żądanie gratis i franko. 653

Farb fasadowych

fabryka Karola Kerschbainera, Wiedeń III, Hauptstrasse 120

(we własnym domu). 411

Odszczególniona złotymi medalami.

Dostawca arekysiążących i książących zarządów dóbr, c. k. zarządu wojskowego, kolei żelaznych, towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych, wielu towarzystw budowlanych, przedsiębiorców budowlanych i budowniczych, jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli nieruchomości. — Farb tych używa się do powlekania domów, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 cent. za kilogram, zwyż, rozpuszcza się w wapie i równa się zupełnie olejnej powłoce.

Farby olejne, lakiery i pokosty własnego wyrobu, lakiery, farby, pendzle itp. Wzory i pouczenie użycia gratis i franko.

Już wyszedł z pod prasy podręcznik p. t.

„Zarysy treściwe o podatkach, stemplach i należnościach rządowych i funduszowych“

zawierający zbiór ustaw i przepisów w działach powyższych. Czwarte wydanie uzupełnione najnowszymi ustawami i zastosowane do reformy podatkowej.

Cena egzemplarza 4 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i u wydawcy.

Adres wydawcy: **J. Winhard em. c. k. starszy inspektor podatkowy we Lwowie ul. Fredry l. 3.** 655

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca najlepsze gatunki

Herbatę

zbioru majowego

1/2 kl. CONGO	zł. 1.60
SOUCHONG czarna	2.—
zbiuru maj.	3.—
KAYSOW czarna	4.—
MELANGE de Lond.	4.—
WYSIEWKI herbac.	1.30
herbat	1.60

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi poczt. 4 ^o /4 kg. w woreczku.	
Portorico	zł. 9.— 1/2 kg. — 90
Guba gruboziarnista	9.50 — 95j
Ceylon zielona	10.— 1.—
„ „ przednia	10.40 — 1.04
„ „ gr. ziarna	10.75 — 1.08
„ „ perłowa	10.75 — 1.08
Mocca arabska arom.	10.75 — 1.08
Jawa złota	10.75 — 1.08

Budowa nowego teatru miejskiego we Lwowie.

Ogłoszenie ofertowe.

Celem oddania dostawy około 500.000 kg. cementu portlandzkiego do robót betonowych przy budowie nowego teatru miejskiego we Lwowie, odbędzie się w **sali posiedzeń magistratu król. stoł. miasta Lwowa w dniu 22 maja 1897 przedpołudniem o godzinie 11**, pertraktacja ofertowa.

Chcący się o tę dostawę ubiegać, winni w powyższym terminie wnieść oferty zapieczętowane, ze stósownym napisem na kopercie i zaopatrzyć je w przepisane pokwitowanie ze złożonego w kasie miejskiej wadyum.

Warunki dostawowe mogą być przejrane w kancelaryi t. a. kierownika budowy, w państwowej szkole przemysłowej, przy ulicy Teatralnej we Lwowie od godziny 9—12 przed i od 3—5 po południu.

Lwów, dnia 14 maja 1897.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.

(Zarządca Wł. J. Weber)